

José Maria Viñas CMF

**NASZA TOŻSAMOŚĆ  
W KONSTYTUCJACH FUNDAMENTALNYCH**

*Tłumaczył Antoni Badura CMF*

KRZYDLINA MAŁA 1990

# I. Wstęp

## A. Źródła

Wcześniejsze wersje Konstytucji nie miały Konstytucji Fundamentalnych. W pierwszym rozdziale była mowa o *nazwie i celu*. Poza tym umieszczono tekst o Założycielu, o fakcie założenia Zgromadzenia, o Patronce i Współpatronach. Wskazywano na potrójny cel: nasza misja, nasza miłość i posłuszeństwo wobec Kościoła.

W 1966 roku o. Piotr Schweiger, ówczesny przełożony generalny, podsunął myśl umieszczenia na początku Konstytucji rozdziału, który miałby tytuł: *Fundamentum Constitutionis* i powinien zawierać formułę określającą klaretyna w Kościele; niezmiennie punkty fundamentalne, jeśli to możliwe wyrazić ją słowami samego św. Antoniego Marii Klareta.

Komisja przedkapitularna zdołała opracować tekst *Formula Instituti*, chociaż po kapitule skoncentrowała swoją uwagę na Dokumencie o Charyzmacie i Duchowym Dziedzictwie Zgromadzenia.

Konstytucja fundamentalna z 1971 roku była zatytułowana: *De origine et missione Congregationis in Ecclesia* i składała się z czterech numerów: 1) mówił o założycielu, fundacji zgromadzenia, nazwie, o Patronce i Współpatronach; 2) opisywał cel i misję; 3) opisywał nasz styl życia oraz publicznej konsekracji w Kościele; 4) wyliczał poszczególne sektory osób w Zgromadzeniu i ich zaangażowanie w misję, w życie i powołanie.

Kapituła z 1973 roku miała na celu udoskonalenie Konstytucji Fundamentalnej i dodała następne pięć punktów zaczerpniętych z pierwszego rozdziału: *De vitae apostolicae origine ac sensu*.

Kapituła z 1979 roku zachowała dziewięć numerów chociaż w nieco zmienionej postaci.

## B. Treść

1. Opisywane są źródła historyczne: Założyciel, miejsce, data założenia. Aprobata kościelna: Papież i data. Nazwa pierwotna i spopularyzowana, która również jest zalegalizowana.
2. Wspomina się o naszym zadaniu w trzech wymiarach, według otrzymanego charyzmatu misjonarskiego.
3. Podstawa ewangeliczna, czy inaczej posługa Chrystusa, która stoi u źródeł charyzmatycznych przeżyć Założyciela: Jezus Chrystus- Zwiastun Dobrej Nowiny; we wspólnocie życia z uczniami; w misji; zadanie Zgromadzenia polega na kontynuacji takiego stylu życia i misji w Kościele.
4. Nasze naśladowanie Chrystusa opiera się na ewangelizacyjnej postudze Zbawiciela, jest to nasz dar w Kościele.
5. Tożsamość Zgromadzenia w Kościele. Powołanie; profesja. Instytut w pełni apostołski.
6. Wymiar misjonarski. Wykwalifikowani głosiciele Słowa Bożego; - w wymiarze Kościoła powszechnego i Kościoła partykularnego; - gotowi do dzieła reewangelizacji Kościołów partykularnych.
7. Osoby w Zgromadzeniu. Bogactwo osób i darów we wspólnocie i misji; - powołanie, profesja, równość praw i obowiązków. Zgromadzenie częścią rodziny Klaretynskiej.
8. Cechy naszej tożsamości Synów Serca Maryi. Założycielka, Patronka i Matka; zawierzenie, oddanie się po to, aby utożsamić się z Chrystusem głosicielem Słowa; postawa współpracy w macierzyńskiej funkcji.
9. Idealna postawa klaretyna. Duch apostołski w Definicji Misjonarza.

## C. Nasza tożsamość w Konstytucjach Fundamentalnych

### *Tożsamość Instytutu*

W Kościele istnieje wielkie bogactwo instytutów zakonnych. Każdy z nich posiada swoją własną charakterystykę (por. PC 7, 8, 9, 10). Owa różnorodność jest dziełem Ducha Świętego.

„Kościół definiuje i określa własny charakter instytutów zakonnych” (LG 44; por. CD 33; 35, 1, 2, MR 11).

Tożsamość instytutu zakonnego wyraża się w życiu i jest to proces wierności charyzmatowi poprzez jego pogłębianie i rozwój. Wyraża się ona również w porządku poznawczym i jest to proces uświadamiania i objaśniania. *Własny charakter instytutu zakłada szczególny styl uświęcania się oraz apostołatu który w miarę upływu czasu stwarza typową tradycję, której elementy obiektywne pozwalają się w sposób dość prosty określić* (MR 11).

### *Tożsamość w Konstytucjach*

Kościół pragnie aby w Konstytucjach znalazły się elementy identyfikujące dany instytut. Konstytucje - generalne przepisy każdego instytutu - powinny zawierać, obok odpowiednich norm wskazań ewangelicznych, teologicznych i eklesjalnych, także określone fragmenty tekstu dzięki którym rozpoznają i utrzymują sobie właściwego ducha oraz wskazania pozostawione przez założycieli. Ważne są również zdrowe tradycje. Wszystko to stanowi duchowe dziedzictwo każdego instytutu (por. Mpr ES II, 12).

### *Nasza tożsamość w Konstytucjach Fundamentalnych*

Konstytucja Fundamentalna w zamyśle o. P. Schweigra, miała zawierać kluczowe punkty naszej tożsamości. Tak też były nastawione misje i Kapituły, które pracowały nad jej opracowaniem.

#### a) Tożsamość historyczna i kanoniczna

Na polu kanonicznym instytut jest identyfikowany przez jego nazwę, cele i środki oraz habit jako wyróżniający strój.

W Konstytucjach Fundamentalnych znajdujemy nazwę Zgromadzenia, cele i środki jakimi się posługuje (nn. 1 i 2), jak również kilka faktów historycznych. W punkcie 5 mówi się o tym, że jesteśmy instytutem w pełni apostołskim, według określenia dekretu *Perfectae Caritatis* (n. 8).

#### b) Tożsamość charyzmatyczna

Charyzmat Założycieli objawia się jako doświadczenie Ducha (ET 11), przekazywane następnie naśladowcom, aby ci wcielali je w życie, strzegli go, pogłębiali i nieustannie rozwijali w harmonii z Ciałem Chrystusa dla jego ciągłego rozwoju (MR 11). To doświadczenie określa życiową postać instytutu. Podobnie jak twarze posiadają charakterystyczne cechy tak również jest i z instytutami.

Strefy identyfikujące dany instytut to:

1. misterium Chrystusa, który posłał Założyciela
2. misja, która się wyprowadza z tego misterium, ponieważ misja każdego instytutu jest przedłużeniem misji Chrystusa
3. styl życia. Chociaż wszystkie instytuty żyją życiem ewangelicznym, jednak żaden z nich nie może wyczerpać bogactwa ewangelii. Rozróżniamy następujące style życia; kontemplacyjne, monastyczne, konwentalne, życie w pełni apostołskie

4. duch, który stanowi duszę instytutu, określający osobisty styl życia i ukazujący obiektywne elementy charyzmatu

*Każdy instytut zakonny, oprócz elementów wspólnych dla całego życia zakonnego, posiada jeszcze sobie właściwy dar* (por. PC 1, 2 b; LG 43), dzięki któremu określa swoją osobowość w ramach Kościoła (...). Ten specjalny dar łaski niesie z sobą misję właściwą każdemu instytutowi o charakterze społeczno-nadprzyrodzonym wewnątrz samego Kościoła. To stanowi właśnie *charyzmat* instytutów zakonnych. Charyzmat i duch pozwalają rozróżnić jeden instytut od drugiego (por. Rz. 12, 5-8; 1 Kor. 12, 4-7; LG 12; PC 1, 2 b). (PE 1).

#### c) Charakterystyczne cechy w Konstytucji Fundamentalnej

Oprócz tożsamości historyczno-kanonicznej, nn. 1 i2, Konstytucja Fundamentalna wyraża elementy teologiczne: charyzmat, misje i ducha. Numery 3 i 4 rysują obraz Chrystusa jaki miał Klaret, innymi słowy, jego doświadczenia duchowe z Jezusem Chrystusem pod natchnieniem Ducha. Chrystus jawi się jako głosiciel Słowa Bożego w gronie swoich uczniów.

Numer 8 stanowi pewne uzupełnienie poprzednich numerów. Mówi o tajemnicy Maryi w misterium Chrystusa – Głosiciela Słowa tak jak ją przeżywał Założyciel.

Numer 6 opisuje misję: *jesteśmy* misjonarzami, nie podejmujemy działań apostołskich jako zajęcia. Jesteśmy konsekrowani do dzieła ewangelizacji, aby być ewangelizatorami, a w konsekwencji działać jako tacy.

Numer 5 definiuje nasz styl życia w Kościele jako życie w pełni apostołskie, wplecione w Kościół poprzez publiczną profesję rad ewangelicznych. Jesteśmy Zgromadzeniem w Kościele.

Numer 7 wylicza różne sektory osób w Zgromadzeniu ich bogactwo u wzajemne zespolenie. Mówi się również o tym, że stanowimy część Rodziny Klaretyńskiej.

Numer 9 opisuje, w znanych słowach Założyciela, naszego ducha apostołskiego.

## II. Komentarz

### Punkt 1

#### **Congregatio nostra Missionariorum a Sancto Antonio Maria Claret, Archiepiscopo (...) condita est**

##### A. UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE

Treść tego pierwszego punktu wydaje się być typowo historyczna: pozostawić ślad. Jednak ma on większy wymiar, chodzi tutaj o pewne wydarzenie *łaski* w ramach historii zbawienia.

a) Święty Antoni Maria Klaret miał świadomość tego, że rozpoczyna wielkie dzieło (CLOTET, *Notas para Annales de la Congregacion*). *Dzięki specjalnej Bożej interwencji naszego Pana jaką okazuje wobec Kościoła walczącego, w każdym czasie posyłał i posyła ludzi według swojego serca, pełnych łaski i mądrości, aby przeciwstawiać się błędom jakie zły rozsiewa i wznieca wśród niezbożnych i tych którzy dają się pociągnąć przez zło. Wyliczę tylko niektóre aby dostrzec wyraźniej tę prawdę tak oczywistą i pocieszającą.*

Założyciel rozpoczyna wraz z świętym Augustynem walkę przeciwko Pelagiuszowi, następnie przystaje do świętego Dominika by wystąpić przeciwko Albigensom aby w końcu sprzymierzyć się ze świętym Ignacym kontra Lutrowi. Pisze tak: *Było koniecznością aby skończyć z potokiem niegodziwości, dlatego posłał Bóg odpowiednie osoby co można dostrzec patrząc na Zgromadzenie Kanoników Regularnych, na oratorium świętego Filipa Ne-reusza, Pijarów świętego Józefa Kalasantego, Misjonarzy świętego Wincentego a Paulo, Redemptorystów świętego Alfonsa Liguori, Pasjonistów świętego Pawła od Krzyża i w końcu na Zgromadzenie Synów Niepokalanego Serca Maryi, które zostało założone 16 lipca 1849 roku i zatwierdzone przez papieża Piusa IX dnia 22 grudnia 1865 roku (Klaret, *L' Egoismo vinto*, Roma 1869, p. 51).*

b) Duch Jezusa zawładnął Antonim Klaretem aby wzbudzić przez niego nowe Zgromadzenie. Ojciec Klaret opisuje swoje powołanie misjonarskie jako owoc całego szeregu doświadczeń, które mają swój początek w latach dzieciństwa. Wybija się wśród nich element głębokiej zażyłości z Chrystusem (zwłaszcza poprzez pobożność eucharystyczną) z której powoli przechodzi do świadomości Boga jako Ojca, posyłającego na świat Jezusa miłośnika ubogich. Pojawia się także szczególne doświadczenie świata, do którego dobroci, relatywności oraz niebezpieczeństw zbliżył się Klaret w latach młodości.

Z drugiej strony Klaret pogłębiał swoje radykalne doświadczenie Boga w Chrystusie ciągłą medytacją Pisma Świętego, zwłaszcza tekstów o powołaniu Proroków i samego Jezusa Chrystusa. Równocześnie odczuwał i rozwijał w sobie wrażliwość na naglące potrzeby Kościoła i społeczeństwa sobie współczesnego w odniesieniu do zbawczego planu Boga (MKD 53).

Dostrzegał to, że chcąc przeciwstawić się ówczesnemu złu konieczne jest słowo Boże głoszone nieustannie przez ewangelicznych i apostoelskich kaznodziejów (EC I, 95). Ta myśl była proroczym natchnieniem jak twierdzi o. Xifré: *wspomagany Twoją łaską- zwracał się do Boga i Najświętszej Maryi Dziewicy- oraz przyjaciół jakich stawiasz na mojej drodze, założę zgromadzenie, w którym sam będę jednym z ostatnich i sługą wszystkich (Esspiritu de la Congregacion, Introduccion, & II).*

Idea Zgromadzenia dla Ojca Klareta była jasna, ale pragnął skonfrontować ją ze swoimi doradcami duchowymi wyczulonymi na potrzeby Kościoła (Aut. 488).

Po aprobachie planu, zaczął poszukiwać konkretnych zadań jakie były mu przekazywane przez samego Ducha (Aut. 489).

Spośród setek kapłanów do których głosił rekolekcje i których przebudził do apostołskiej gorliwości, pewna liczba zechciała współpracować z nim, ale jedynie pięciu pozostawiło wszystko by naśladować jego styl życia. Byli to: *Esteban Sala, Jose Xifré, Domingo Fabregas, Manuel Vilaro, Jaime Clotet (Aut. 489).*

### **Vici in Hispania**

Miejsce również było opatrnościowe. Po zbadaniu możliwości na Wyspach Kanaryjskich i w innych miejscach, Klaret wybrał diecezję Vic za kołyskę dla swojego dzieła. Vic przeżywało wtedy błogosławiony czas pod troskliwą opieką duszpasterską niezapomnianego Pablo Jesus Corcuera i jego następcy Luciano Casadevall. Święta Joaquina de Vedruna, błogosławiony Franciszek Coll dominikanin, błogosławiony Pedro Almato również dominikanin, wielu sług i służebnic Bożych, założycieli zgromadzeń zarówno kapłanów jak i świeckich z opinią świętości to wszystko ludzie współcześni Klaretowi. W Vic nauka w seminarium stała na wysokim poziomie z racji obecności słynnego filozofa Jaime Balmesa.

Dom zakonny musiał spełniać pewne warunki. Jako dom misjonarzy i dom rekolekcyjny, musiał być dość przestrzenny, usytuowany w odpowiednim miejscu i środowisku sprzyjającym studiom. Biskup Casadevall otrzymał od rządu klasztor Merced, z którego w czasie wojny domowej wyrzuceni zostali mercedariusze, a który służył za siedzibę sądu (Aut. 489; EC i 87).

### **Die mensis iulii anno 1849**

Także data nie była bez znaczenia. Ojciec Klaret pisał z Wysp Kanaryjskich 11 grudnia 1848 roku: *Dom już został na to przeznaczony, są określone cele, są... W stosownej chwili gdy nadejdzie moment narodzin, proszę napisać do mojego przełożonego, aby dał znać. Przybędę natychmiast (EC I, 87).*

Z początkiem 1849 roku Ojciec Klaret posiadał już jasno sprecyzowaną datę założenia dzieła i pisał z Wysp Kanaryjskich: *Miałem zamiar przybyć w maju (EC I, 87).* Faktycznie przybył do Barcelony w połowie maja i zamieszkał w Vic aby dopełnić ostatnich starań poprzedzających datę fundacji (Aut. 488).

Wyznaczono dzień 16 lipca 1849 roku. Z jednej strony, była to data zbyt wczesna, ponieważ klasztor nie był jeszcze przygotowany do zamieszkania; a z drugiej, był to czas już spóźniony zdaniem przyjaciół. Rozpoczynając prowizorycznie w seminarium diecezjalnym mógł dotrzymać słowa i wygłosić rekolekcje jakie miał zamówione na jesieni a zarazem przygotować i uformować grupę przed późniejszym rozproszeniem.

Wpływ miało tu zapewne święto o wymiarze chrystologicznym i maryjnym: *Właśnie w tym dniu 16 lipca przypada uroczystość Krzyża Świętego i Matki Bożej z Góry Karmel. Jako temat pierwszej konferencji wybrałem słowa z psalmu 22: Virga tua et baculus tuus ipsa me consolata sunt (w. 4). Mówiłem o pobożności i zaufaniu jakie winniśmy mieć do Najświętszej Maryi, wykorzystując słowa psalmu do naszej sytuacji (Aut. 490).*

### **A Pio IX die mensis decembris anno 1865 approbata**

Institut zakonny jest szczególnym darem dla Kościoła i ma swoje znaczenie w zbawczej jego misji (por. LG 43). Zadanie hierarchii polega na rozróżnieniu i aprobachie charyzmatów, co się stosuje również do życia zakonnego (por. LG 45). Nasz założyciel przedstawił swoją pierwotną myśl swojemu przełożonemu. *Opowiedziałem o moim zamiarze biskupowi z Vic, doktorowi Luciano Casadevall, który mnie bardzo kochał. Przyjął ten pomysł z radością i pochwałą (Aut. 489).* Ale Zgromadzenie z racji jego celów przekraczało granice diecezji. Krótka więc po jego założeniu rozpoczęto starania o aprobatę w Stolicy Apostolskiej.

Papież Pius IX przyznał Zgromadzeniu charakter ogólnokościelny poprzez tzw. Decretum Laudis dnia 19 października 1860 roku. Święta Kongregacja do spraw zakonów rozszerzyła kompetencje dekretu dnia 11 listopada (por. FERNANDEZ C. *La Congregacion...* Madrid 1967, p. 628).

Aprobata ostateczna trwała zbyt długo zdaniem Ojca Xifré i Ojca Założyciela. Ostatecznie uzyskano ją na audiencji 22 grudnia 1865 roku. Dekret aprobacyjny nosi datę 27 stycznia 1866 roku. Aprobaty dokonano na podstawie rekomendacji przełożonych miejsc, na których mieściły się domy Zgromadzenia oraz ze względu na obfite plony duchowe przez nie uzyskane. Przychylne zdanie Piusa IX wypowiedziane pod adresem „świętego arcybiskupa Klareta” wpłynęło znacznie na przyspieszenie procesu rozwoju (por. FERNANDEZ C., *La Congregacion...* Madrid 1967, p. 627- 628).

## B. NAZWA

### **Filii Inmaculati Cordis Mariae Virginis seu Missionarii Claretiani appellamur**

#### **Appellamur**

To wyrażenie o charakterze osobowym jest zgodne ze stylem odnowionych konstytucji i wiąże się ze sposobem wyrażania się Założyciela w Autobiografii, kiedy mówi o swoim zamiarze założenia kongregacji misyjnej, której członkowie byłiby i nazywaliby się Synami Niepokalanego Serca Maryi (Aut. 488).

Z cytowanych słów wynika jasno, że ta nazwa nie była jedynie czymś formalnym, ale odpowiadała wewnętrznym przeżyciom i teologicznej rzeczywistości. Tej rzeczywistości nie można wyjaśnić na podstawie abstrakcyjnej teologii synostwa maryjnego, lecz w perspektywie doznań Założyciela.

#### **Filii**

Duchowość świętego Antoniego Marii Klareta ma wydźwięk synostwa. Już w pierwszym rozdziale Autobiografii wyznaje, że Maryja jest dla niego *śłodką Matką*. A w punkcie piątym wyjaśnia dlaczego dodał do swoich imion ze chrztu *najsłodsze imię Maryi, ponieważ jest mi Matką, moja opiekunka, moją Przewodniczką, moja Mistrzynią i wszystkim po Jezusie*.

Wyrażenie *Syn Serca Maryi* zaczerpnął z *Annales* (Roczników) Archibractwa Paryskiego i używał go od 1847 roku, stosując do wszystkich członków bractwa.

Chcąc zrozumieć znaczenie tego tytułu konieczne jest zagłębienie się w teologie duchowego macierzyństwa Maryi, odnosząc je do Jej Serca. To jednak nie wystarcza. Należy wnikać w sens charyzmatyczny i w treść powołania, innymi słowy: jak je rozumiał Założyciel. Dla niego synostwo było substancjalnie zjednoczone z misją i szczególnym stylem życia, jaki Syn obrał dla siebie i dla Dwunastu w głoszeniu Ewangelii. Ten styl przyjęła również Matka. Klaret poprzez różne znaki, odczytywał treść swojego powołania. W apokaliptycznym aniele dostrzega Synów Serca Maryi, którzy na wzór apostołów stają się głosem proroczym brzmiącym po całym niebie i poruszającym ziemię (Aut. 686). Nasz Założyciel definiuje syna Serca Maryi jako misjonarza zapalonego ogniem miłości i równocześnie utożsamionego z Synem głoszącym Królestwo. (Aut. 494). Zgromadzenie w pierwszych latach swego istnienia tak rozumiało tę nazwę. W modlitwie za Zgromadzenie, jaką odmawiano od samego początku, proszono o namaszczenie Duchem Świętym każdego powołanego, *abyśmy głosząc godnie i owocnie Ewangelię nazywali się i byli prawdziwymi Synami Niepokalanego Serca Maryi* (*Direktorio Espiritual* art. 3, *Ejercicio del mediodia*). Byli Klaretyni którzy tak jak Brat Giol, doświadczyli w sposób mistyczny synowskiego zjednoczenia, inni z zapałem propagowali kult, jeszcze inni zgłębiali teologiczne i duchowe podstawy wyrażenia Synowie Serca Maryi w Chrystusie. Wszystkie te starania powinny znaleźć swoje odbicie, podobnie jak u Założyciela, w darze powołania, w jakim zostały zakodowane w sposób żywotny i nierozłączny oraz wyrażać się w synostwie, braterstwie, stylu życia i apostołskiej misji. (por. Leghia A. *El Corazon de Maria...* Roma 1978, II b).

Ojciec Xifré rozumie synostwo w sensie upodobania, opierając się na hiszpańskim wyrażeniu *syn mojego serca*. *Spójrzcie na to kim jesteście, należycie do Zgromadzenia Misjonarzy: jesteście umiłowanymi synami Maryi*. Wyrażenie „syn serca” chce powiedzieć o

szczególnej miłości, innej niż do pozostałych synów. Błogosławieni jesteście jeżeli naszym postępowaniem potwierdzamy godność posiadania takiego honoru! (Espiritu de la Congregacion, Introduccion, & III).

### Inmaculati

Dla świętego Antoniego Marii Klareta Niepokalane Poczęcie jest przywilejem osobistym i społecznym. Jest to tytuł wybitnie apostołski i odnosi się do planu Bożego, do zwycięskiej walki ze Smokiem i jego potomstwem oraz Niewiastą i Jej potomstwem. Dla Klareta Niewiasta to Maryja a prorocтва z księgi Rodzaju i Apokalipsy stanowią jakby panoramę Jej apostołskiego działania (por. KLARET, *List duszpasterski o Niepokalanej*, Kuba 1855; *L' Egoismo vinto*, Roma 1869, pp. 52- 53). Brak jest podstaw historycznych do anegdoty, jakoby nasza nazwa była pewnym kompromisem pomiędzy tym, co nauczał Papież o Niepokalanej, a postawą apostoła Serca Maryi.

### Cordis Beatæ Mariæ Virginis

Jest to wyrażenie syntetyzujące postawę i misję Maryi. Święty Antoni Maria Klaret odnosił całą mariologię do nadprzyrodzonej miłości Maryi, do Jej Serca. Matka Miłości, to tytuł najbardziej Jej właściwy (Klaret, Ms., Maria VIII, p. 287). *W Jej Sercu znajduje się centrum całej miłości do Boga i ludzi* (Klaret, *Ejercicios... Confradia*, Barcelona 1863, p. 34). Misjonarz, który ma głosić Boga Miłości, musi być uformowany w kuźni Matki Miłości (por. Aut. 270, 447). Miłość zapalona gorliwością musi popychać do wypełnienia zadanej misji (Aut. 438- 444).

Osobistym powołaniem Klareta było stać się misjonarzem. Czuł się misjonarzem Chrystusa- synem uformowanym w kuźni miłosierdzia i miłości Maryi (Aut. 270). Nie można być misjonarzem nie będąc namaszczoneym przez Ducha Świętego. Dlatego ucieka się do Maryi, Oblubienicy Ducha, aby wyprosiła mu dary Zielonych Świąt. Sługa Maryi przyjmuje je jak Ona do serca i jak Matka przekazuje dalej. *Podobnie jak Maryja jest Matką Wcielonego Słowa, tak kapłan - mówi święty Bernard- jest jakby ojcem i matką Słowa konsekrowanego i przepowiadanego* (*List do misjonarza Teofila* r. 4, 9).

Działalność ewangelizacyjna Klareta nigdy nie traciła sprzed oczu prorockiej wizji znaków czasu, stąd też głoszenie Ewangelii było odpowiedzią Boga na panoszący się grzech. Głosząc Ewangelię obwieszczał błogosławioną, pokorną służebnicę, której Bóg uczynił wielkie rzeczy i ukazywał Jej Serce jako miejsce schronienia grzeszników, jako wieżę warowną przeciwko jansenizmowi, sekularyzmowi, ateizmowi.

### Missionarii Claretiani

Zgromadzenie miało od początku, oprócz oficjalnej nazwy, nazwę popularną. W Katalonii nazywano członków Zgromadzenia *misjonistami*, a w Segowii *misjonarzami*. Zaczęto więc dążyć do ujednoczenia nazwy popularnej. W 1885 roku pisał Ojciec Clotet: *niektórzy nazywają nas klaretynami..., inni, etc. Należałoby się postarać aby nazywano nas marianami...* (FERNANDEZ C. *LA Congregacion...*, Madrid 1968, p. 469).

Później chciano spopularyzować nazwę „cordimarianos”, ale próba okazała się nieudana. W *Codex Iuris Additicii* n. 47 jest napisane: *Popularna nazwa skrócona, której się używa w stosunku do nas wywodzi się z nazwiska naszego Założyciela, zgodnie z wymogami każdego języka*. Jednak w *oficjalnych dokumentach*, jak i w innych winno się posługiwać nazwą oficjalną, *można przy tym dołączyć nazwę popularną* (n. 48).

Na kapitule w 1973 roku chciano oficjalnie zatwierdzić nazwę popularną *misjonarze klaretyni*, wprowadzając dyskretnie następujący tekst: „Na próbę wprowadza się również drugą nazwę oficjalną: Misjonarze Klaretyni”. Racją dla której włączono tekst do Konstytucji była chęć nadania mu charakteru jurydycznego w tych państwach, w których Konstytucje nie były przyjęte przez władze cywilne. Nazwa oficjalna wydawała się zbyt subtelna aby posługiwać się nią w świeckich urzędach i to nie zawsze w sprawach Ewangelii.



Nazwa klaretyni była przyjęta z pewnym chłodem i nieufnością przez niektórych członków Zgromadzenia, ponieważ jej rozpowszechnienie stawiało nieco w cieniu maryjny wymiar naszego powołania. Warto tutaj spojrzeć na wskazania w tej kwestii z Kapituły Generalnej z 1967 roku.

Komisja przedkapitularna do sprawy opracowania Konstytucji z 1971 roku zaproponowała, aby nazwa Missionarii Claretiani znalazła się w tekście *dla uniknięcia trudności natury prawno- cywilnej*. Kapituła przyjęła propozycję.

Biorąc rzecz od strony teologicznej, jedna nazwa nie wyklucza drugiej, zwłaszcza w teologicznej perspektywie Założyciela, rozjaśnionej później przez Sobór. Jesteśmy Synami Serca Maryi, nie w ramach jakiejś wysublimowanej teologii, ale w atmosferze duchowych przeżyć świętego Antoniego Marii Klareta. W Kościele jest wiele instytutów, które w tytule używają nazwy Serca Maryi i prowadzą działalność misyjną dobrze rozwiniętą. Naszego sposobu bycia Synami nie da się wyprowadzić w sposób aprioryczny, jest to dla nas dar.

## Punkt 2

### A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU

Drugi punkt Konstytucji Fundamentalnych mówi o racji bytu i działania Zgromadzenia. Zgromadzenie jest *społecznością*, w której różni członkowie są połączeni wspólnym celem i obowiązkiem, o tym samym charakterze. Tworzy się tutaj jedność moralna wokół wspólnego celu, który jest podejmowany przy pomocy tych samych środków. Cel więc wyznacza pewien określony model społeczności, tak, że *si finis personae moralis deficiat, ipsa persona deficere dicenda est* (MICHALIS, G. *Principia generalia de Personis in Ecclesia*, Desclee, 1955).

W takiej optyce widzenia punkt drugi wskazuje na cel Zgromadzenia. Jako Zgromadzenie misjonarskie musimy poszukiwać takiego celu, jaki doradzają nam pozostałe wskazania Konstytucji.

Zgromadzenie jest również darem, tajemnicą Kościoła i ten wymiar sprawia, że jest ono jego życiem, chwałą, świętością i misją.

Warto zwrócić uwagę, że Założyciel nie wskazywał żadnego celu ogólnego ani specyficznego w Konstytucjach. CIA punkt 50, mówi o celu ogólnym i również o potrójnym specyficznym. W *Litterae gratulatoriae* do Zgromadzenia w setną rocznicę jego założenia wystosowanym przez Kongregację do Spraw Zakonników 23 października 1949 roku jest mowa o potrójnym wymiarze jednego celu: *in triplicem respectum unici finis (...) scilicet Dei gloriam, religiosam vitae perfectionem et animarum totius mundi salutem spiritualemque bonum in omnibus omnibusque modis* (ANNALES CMF. 29 (1949- 1950) 283).

Sam dokument sugeruje, że ta jedność celu odpowiada spójności życia założyciela: *Ex hac compacta unione Beatus vester Pater, charitate in Christum et animas actus semper et ubique vel in minimis sanctus, semper et in omnibus, sui prorsus oblitus, apostolus, qui in simplicitate cordis laetus universa offerebat, et alios exemplo ad parem amoris holocaustum incitabat atque trahebat (! par. 29, 17)* (ANNALES CMF, 29 1949-1950/ 283).

Kapituła z 1967 roku przedstawiła cel Zgromadzenia na sposób dynamiczny w kategoriach pewnej systematyczności elementów celu: *Misjonarze Niepokalanego Serca Maryi powinni poszukiwać we wszystkim chwały Bożej poprzez zakonną świętość, która każe im zabiegać o zbawienie wszystkich ludzi* (PE 10).

### B. ZMIANY REDAKCYJNE

Konstytucje z 1857 roku wyrażają ten punkt w następujących słowach: *Jego celem będzie zabieganie we wszystkim o chwałę Bożą, uświęcenie siebie samych oraz zbawienie wszystkich mieszkańców świata...*

Konstytucje z 1865 roku mówią: *Eiusdem obiectum erit, in omnibus Dei gloriam, individuorum suorum santificationem totiusque mundi animarum salutem quaerere; quapropter Summo Pontifici, Sanctaeque Sedi Apostolicae magnam exhibebunt reverentiam, dilectionem et obedientiam, atque Ecclesiae Praelatorum in ministerio verbi fortes erunt adiutores, sub ordinationibus tamen sequentibus.*

W tym punkcie dodaje się do wyrażenia z 1857 roku zdanie o miłości i posłuszeństwie Papieżowi oraz stwierdzenie o współpracy z hierarchią Kościoła w posłudze Słowa. Współpraca w tej posłudze nie jest tutaj środkiem, ale celem.

Kapituła z 1812 roku przedstawiła odnowioną formułę zgodną z normami Świętej Kongregacji w następujących słowach: *Eiusdem generale obiectum erit in omnibus Dei gloriam, individuorum suorum santificationem, totiusque animarum salutem quaerere; speciale vero, Cor Mariae Immaculatum impensius colere, necnon et animas Christo lucrifacere et perficere ministerio verbi. Guapropter (...) in eodem ministerio Missionarii fortes erunt...* (Projekt wskazań i uwag do Świętych Konstytucji na Kapitułę Generalną 1912 roku).

W notatkach wskazanie motywowano w słowach: *Współczesne instytucje, zgodnie z normami & 42 i & 43, które w taki sposób to polecają i zgodnie z dekretem Kongregacji Biskupów wydanym dla poszczególnych zgromadzeń, rozróżniają zawsze cel generalny czyli naczelny, od celu specyficznego, drugoplanowego, z zamiarem należytego określenia natury instytucji. Nasz cel specyficzny jest wyprowadzany ze wskazań Konstytucji w punkcie drugim (ministerium verbi) oraz z formuły profesji (trado et consecro specialis Dei servitio et Purissimi Cordis B. Mariae Virginis).*

Wskazanie to nie zostało wprowadzone w Konstytucje ani w 1912 roku, ani w 1922 roku. Przeciwwskazaniami musiały być racje, jakie przedłożył kardynał Larraona w manuskrypcie na temat *Kwestii dyskutowanych do Świętych Konstytucji: Jest pewnym, że:*

1. *nazywamy się i jesteśmy Synami Niepokalanego Serca Maryi i z czasem może się okazać, iż ten tytuł mówi coś więcej niż powszechnie się uważa*
2. *nabożeństwo do Serca Maryi należy do charakteru instytucji i ma swoje odbicie w jego duchu*
3. *nabożeństwo do Serca Maryi jest bardzo skutecznym środkiem apostolatu*

*To jednak wszystko nie usprawiedliwia wskazań. W ramach dyskusji okazuje się, że przedstawione racje nie są przekonujące.*

*Nie powstałoby z zamiarem propagowania kultu Serca Maryi, ale po to, by zmierzać ku naszemu celowi, jakim jest apostolat.*

Jeżeli chodzi o formułę profesji, to widać wyraźnie, że konsekracja jest *in obiectum*: *oczywiście cel, to znaczy cel zewnętrzny i specyficzny dla instytucji, nie polega na kulcie lub posłudze Niepokalanemu Sercu.*

Następnie podaje się rację fundamentalną przeciwko przyjęciu propozycji, która wypływa od naszego Ojca Założyciela.

W Konstytucjach z 1924 roku znajdujemy dwie zmiany: *eiusdem finis erit* oraz *sodalium suorum santificationem*.

W *Projekcie dostosowania Świętych Konstytucji do wymogów Kodeksu Prawa Kanonicznego* (Madryt 1920), nie ma żadnych insynuacji o tych zmianach. Również nie ma ich w aktach pochodzących z Kapituły.

W ostatecznej redakcji tekstu Konstytucji wprowadzono dwie poprawki: *obiectum = finis, individuorum = sodalium*; (Arch. Gen. CMF, sec. A, ser. A, cap. 6, n. 6, fas. 1). Racja jest następująca: *Mutata dumtaxat sunt verba, quae proprie non videbantur habere latinitatem.*

Wydaje się, że inicjatywa pochodzi od Ojca Maroto, zwłaszcza, iż poprawki są napisane jego piórem. Odnośnie *celu* nie znaleziono żadnego wyraźnego wyjaśnienia. Inaczej rzecz się ma z wyrażeniem *individuorum*.

*Individuorum* oznacza coś niepodzielnego, atom; żaden z uznanych autorów kościelnych, moralistów, kanonistów itd. nie używa takiego stwierdzenia. Kodeks odnosząc się do zakonników mówi o *sodalibus*; można też mówić niekiedy o *alumnach*. (Uwagi gramatyczne do

Świętych Konstytucji poczynione przez o. Juan Bautista MESTRE, odnośnie wydania z 1913 roku. Arch. Gen. CMF, sec. A, ser. A, cap. 6, n. 19).

Odnowione Konstytucje z 1971 roku są zgodne z Konstytucjami z 1924 roku, aż do słowa *quapropter (salvo hominum zamiast animarum) i kontynuują dalej quapropter ut ministri Dei in Evangelio, Ecclesiae servitio nos tradimus, romano pontifici, Sedi Apostolicae et Episcopis magnam profitemur dilectionem et obedientiam atque eorum in ministerio verbi fortes esse adiutores intendimus.*

Konstytucje z 1973 roku powracają po części do sformułowania z 1857 roku, mówi się tutaj o *iuxta peculiare donum nostrum missionarium in Ecclesia.*

Konstytucje z 1979 roku zmieniają słowo donum: *iuxta charisma nostrum missionarium in Ecclesia.* Przywracają również słowo objectum.

## C. KOMENTARZ

### Objectum

Słowo *objectum* występuje w tym punkcie od 1857 roku aż do 1924. Słowo *finis* od 1924 do 1973. Zmiany dokonano na Kapitulce na sposób zaprezentowany przez Ojca Lucasa Gutierrez, według jego argumentacji teologicznej.

Ojciec Założyciel w Konstytucjach i we wskazaniach przed założeniem Zgromadzenia używał słowa *objectum* w różnych odcieniach: *Naczelnym celem i głównym zadaniem Braci Jezusa i Maryi jest pójście na misje i głoszenie rekolekcji w domach rekolekcyjnych (Bractwo Jezusa i Maryi). Celem materialnym będzie jedność (...). Celem formalnym będzie przyczynianie chwały Bogu, uświęcenie naszych dusz, dusz bliźnich (...).* (Wskazania które należy poruszyć n. 12).

Klaret nigdy nie umieszcza przepowiadania jako celu drugoplanowego; zawsze nazywa go celem naczelnym.

### In omnibus Dei gloriam

Odwołując się do duchowych przeżyć Założyciela możemy wyróżnić następujące stwierdzenia:

- a) być dla chwały
- b) uwielbienie chwały
- c) przejaw obecności
- d) praca na chwałę

ad. a) Być dla chwały

Punktem wyjścia w tej tajemnicy jest to, że *jesteśmy stworzeni, aby poznawać, kochać, służyć i wielbić Boga* (Aut. 327). Oprócz tego, że jesteśmy stworzeni to i również zachowywani: *Pan mnie wyrwał z morza oraz innych z niebezpieczeństw, abym zabiegał o Jego większą chwałę i zbawienie dusz, które tak wielką ofiarą odkupił* (Propositios 1860, max. 2).

Tak rozumiany cel przekształcił się u Klareta w jego szczególne osobiste powołanie. Czuł się przeznaczony do ofiarowania swojego życia na chwałę Bogu. Będąc studentem, postyszał głos Pana w słowach Pieśni Sługi Jahwe; *Et dixit mihi Servus meus es tu (Israel) quia in te gloriabor. Odpowiedziałem: Sługą moim jesteś, Izraelu, ponieważ w tobie się rozślawię.* Jako realizację tego tekstu i wyjaśnienie (Iz. 49. 3), znajduje słowa z Łk 2, 48. *Czyż nie wiedzieliście, że powinienem być w sprawach Ojca?* (Documentos autobiograficos IV, Escritos autobiograficos, Madrid 1981, p. 416). Cytaty z Biblii są zaczerpnięte przez Klareta z wersji hiszpańskiej de Filipe Scio, Sagrada Biblia.

Chcąc odpowiedzieć na to powołanie stara się usilnie pójść i naśladować sługę Jahwe *zabiegając jedynie i zawsze o większą chwałę Boga oraz zbawienie dusz* (Aut. 494). Charak-

terystyczne jest postanowienie: *Postanawiam zawsze chodzić w Bożej obecności i patrzeć na wszystko poprzez jej perspektywę, nie szukając w niczym chwały, lecz tylko i wyłącznie chwały Boga, wzorując się na Chrystusie, którego będę się starał zawsze naśladować, myśląc o tym, jak zachowałby się w konkretnej sytuacji* (1850, 17, Aut. 648).

#### ad. b) Uwielbienie chwały

Święty Antoni Maria Klaret oddaje chwałę Bogu, uznając z radością Jego transcendencję. W takim sensie pokora ma wymiar chwały: *Poznałem, na czym polega cnota pokory: jest ona uznaniem tego, że sam jestem niczym, że nie mogę nic uczynić bez grzechu, że jestem zależny we wszystkim od Boga. Wolę zależeć od Boga niż od samego siebie.* (Aut. 347).

Klaret przeżywa to rozpoznanie w duchu radości: *Duch Święty poucza (...) jak wielbić Boga nieustannie* (*Propositos* 1850). Wychwała Boga przy wykorzystaniu udzielonych mu darów: dar stosowania porównań (Aut. 299); zdolność prowadzenia rekolekcji w sposób owocny (Aut. 309); myśl założenia Akademii Świętego Michała (Aut. 582).

Chwała Boża stanowiła *finis operantis*, w zgodzie z jasnością intencji we wszystkich działaniach apostoelskich. *Gdy chodziłem od jednej miejscowości do drugiej, nigdy nie przywiązywałem uwagi do żadnego ziemskiego celu, chodziło mi jedynie o chwałę Bożą i zbawienie dusz* (Aut. 199). *Stawiam sobie za cel to, aby Bóg był znany, kochany, wielbiony przez wszystkich* (Aut. 202, 264).

Chwała Ojca była naczelną troską jego postanowień rekolekcyjnych: *Będę zabiegał o Bożą obecność i wszystko będę czynił ze względu na Boga* (1843, 4). *Nie szukając w niczym innym żadnej chwały, jedynie i wyłącznie chwały Boga* (1850, 17). *Wszystko będę czynił ku większej chwale Bożej* (1850,2). *Ku Bogu, a nie ku sobie będę się zawsze zwracał* (1859, 7). *Każdą sprawę będę czynił z oddaniem (...) i powiem ad maiorem Dei gloriam. Ze względu na Ciebie, Panie* (1860, 6). *Ku chwale Najświętszej Trójcy i Maryi w tym miesiącu maju* (1870). Wszelkie sprawy jakie podejmuje i każdą z osobna czyni ze względu na miłość Boga. Przyczyną sprawczą jest chwała Boga. Celem jest wypełnienie woli Bożej.

W autoportrecie napisanym przez Świętego na prośbę znanego w świecie filozofa Jaime Balmesa Klaret mówi: *Celem mojego przepowiadania jest chwała Boża i pożytek dusz. Przepowiadam Świętą Ewangelię* (Doc. Auto. VII, *Escritos Autobiograficos*, Madrid 1981, p. 424).

#### ad. c) Przejaw obecności

Możemy przeżywać chwałę Bożą jako wyznanie Jego transcendencji, ale również jako transcendencję w immanencji. Po tej linii idzie rozpoznanie, świadectwo, skromność Świętego Antoniego Marii Klareta.

Począwszy od 1857 roku Klaret przeżywa w sposób bardziej intensywny obecność Boga w swoim sercu: *Utworzę sobie wewnętrzne tabernakulum w moim sercu i we dnie i w nocy będę adorować Boga w sposób duchowy.* Ta obecność ma charakter pasywny i aktywny: *Moja dusza tak jak dusza Maryi, będzie złożona u stóp Jezusa, wsłuchując się w Jego głos i natchnienia, moje zaś ciało, jak ciało Maryi, będzie się poruszało z pokorą i usługomością, czyniąc wszystko to, co uznaje za godne większej chwały Bożej oraz za dobro bliźnich: Cor meum et caro mea exultaverunt in Deum vivum* (Ps. 84, 3; *Propositos* 1857, 1; 1864, 8; 1866, 8- 12; 1868, 8; 1869, 8).

Nieprzejednany ogień płonący we wnętrzu przekształca z czasem całą osobę w żywy ogień i sprawia, że staje się on widoczny (por. *Notas espirituales, Confesor real*, 4).

Od 26 sierpnia 1861 roku Klaret doświadcza w sposób cudowny Eucharystycznej obecności. To przeżycie ma zarówno charakter pasywny, jak i aktywny (Aut. 694). *Obraz Jezusa jest tak mocno wybity w moim sercu, że jest On zawsze obecny. Podobnie jak wklęśła soczewka, która przyjmuje światło słoneczne, jakim jest Jezus, scala promienie w duszy jakby w ognisku i tym samym zapala ogień Bożej miłości* (*Propositos* 1866, 11). Klaret, spalając się w ogniu Chrystusowym, stanie się dla innych światłem miłości Chrystusa.

*Glorificate et portate Deum in corpore vestro* (1Kor. 6, 20; Aut. 694). Nosić w ciele Boga i ukazywać Go tak jak Klaret. W takiej koncepcji chodzi o zachowanie obrazu misjonarza, aby był on wizerunkiem Jezusa, poprzez utożsamienie się z Nim i objawienie Go światu. *Z Bożą pomocą pragnęłam naśladować Chrystusa we wszystkim, aby móc w końcu powiedzieć słowem i czynem za apostołem: Bądźcie naśladowcami moimi, jak ja jestem naśladowcą Chrystusa* (1Kor. 11, 1; Aut. 387). *Moja skromność będzie skromnością Jezusa Chrystusa* (Aut. 389). *Również będę naśladował pokornego świętego Franciszka z Asyżu, który przepowiadał ze skromnością* (Aut. 389).

ad. d) Pracować na chwałę Bożą

Wszystkie nasze dzieła mają wychwalać Ojca (por. Mt. 5, 16), *unikając wszelkiej próżności i chwały światowej. Nie jak faryzeusze dla których liczył się tylko poklask* (Klaret *El Santo Evangelio* (...) segun Mateo, Barcelona 1866, p. 37). Poza tym Klaret rozpoczął dzieła specyficzne, poprzez które chciał uwielbić Boga.

Praca ewangelizacyjna niesie z sobą utrapienia i przeciwności; ale misjonarz ma przeciwstawić się wszystkiemu ku chwale Boga. *Co uczynił Jezus ku chwale swojego Ojca i zbawienia dusz? Ach! Widzę Go na krzyżu umarłego i znieśławionego! Dlatego i ja jestem gotów podjąć cierpienia, prace, śmierć, znieśławienia, szemrania, oczernianie i prześladowanie i powiem: Omnia sustineo propter electos, ut et ipsi salutem consequantur* (2 Tym. 2, 10), (*Propositos* 1860, max. 3).

Klaret ma zdolność zachęcania innych do pracy: *pracujcie jak tylko możecie najlepiej na chwałę Bożą i dla dobra dusz. Ja nie wiem już, co jeszcze mógłbym uczynić: narażam się na niebezpieczeństwa na morzu i na lądzie, odmawiam sobie wszelkiego odpoczynku we dnie i w nocy, (...) proszę mi pomóc* (EP I, 84).

### **Sodalium suorum santificationem**

Ideał świętości jaki miał Klaret, nie był czymś abstrakcyjnym ani wyidealizowanym; świętość mieściła się w ramach jego powołania misjonarskiego i procesu utożsamiania się z Chrystusem, Głosicielem Słowa Bożego.

W Autobiografii mówi nam o wstępnej formacji chrześcijańskiej, o życiowych doświadczeniach z okresu młodości, o próbie pozostawienia świata i wstąpieniu do zakonu kartuzów. To jednak nie było jego przeznaczeniem. Nie miał przejść przez życie uświęcając się sam, ale miał uświęcać się poprzez swoją posługę apostołską wśród innych: *Gdy wygasty we mnie pragnienia zostania kartuzem, które Bóg zesłał na mnie, aby wyrwać mnie ze świata, myślałem nie tylko o uświęceniu własnym, ale rozważałem nieustannie, jak i co mógłbym uczynić dla zbawienia moich bliźnich* (Aut. 113).

Wybrany i posłany do służby Ewangelii oddaje się jej cały. Chce stać się właściwym narzędziem w służbie Bożemu Słowu, pragnie uczynić swoją służbę skuteczną; do tego celu dobierał odpowiednie środki: modlitwę, stosowne formy ewangelizacyjne, jak również *cnoty jakie poznałem, a które przynosiły owoce* (Aaot. P. II, c. XXII, tytuł). *Mówiłem, że posługa apostołska musi być wzorem wszelkich cnót. Ma być uosobieniem cnoty* (Aut. 340) za przykładem Jezusa Chrystusa i Apostołów. Przedstawia przy tym listę cnót oraz obraz Chrystusa Ewangelizatora. Stosuje wszelkie możliwe środki: postanowienia, praktyki pokutne, rachunki sumienia, mając na względzie to, że świętość jest darem Boga, na który trzeba odpowiedzieć. *Świętość dusz polega po prostu na dwóch sprawach: na zdolności poznania woli Bożej i na podjęciu wysiłku jej wypełnienia, gdy się ją już poznało* (*Propositos* 1867, 15).

Autobiografia jest próbą opisu tego wysiłku poznania woli Bożej i starań jej wypełnienia z miłością i poświęceniem. Jednak zawsze dominuje myśl, że świętość jest łaską, a postanowienia z 1868 roku poczynione w Paryżu, w przeczuciu bliskiej śmierci, kończą się wyznaniem, które jest równocześnie pokorną prośbą: *Boże mój, Ty jesteś wszechmogący, uczynź mnie świętym*.

Jako założyciel przekazuje swój ideał świętości swoim braciom, aby stworzyć ideał „świętości we wspólnocie”, który należy przeżywać we wspólnocie i przy wydajnej pomocy wspólnoty.

W Autobiografii przekazuje nam swoje doświadczenia i swoje przesłanie, a w Konstytucjach określił skuteczne środki.

### **Hominum totius mundi salutem**

W Konstytucjach z 1857 roku znajduje się tekst: *oraz zbawienie wszystkich mieszkańców świata*. Tłumaczenie łacińskie jakie zostało przedstawione Stolicy Apostolskiej, miało jeszcze inny wymiar: *Omnium totiusque mundi incolarum*.

To wyrażenie nie odpowiadało pierwszemu cenzorowi Konstytucji o. A. Theiner, w związku z tym poprosił o poprawkę: *Jedno Zgromadzenie nie może zbawić całego świata, będzie więc bardziej stosowne i w zgodzie ze świętą cnotą skromności powiedzieć: zbawienie wszystkich wierzących (Positio Prima, p. 90).*

Podobny fakt miał miejsce z o. R. Bianchi: *W punkcie drugim mówi się, że celem instytutu jest salutem omnium totiusque mundi incolarum. Wydaje się, że stosowniejsze byłoby użyć nieco innych słów omnium totius mundi incolarum albo zadowolić się wyrażeniem fidelium; nie jest konieczne, aby Zgromadzenie dopiero co powstałe miało tak wielkie ambicje nam tutaj przedstawione, gdy tymczasem jest to, ściśle rzecz biorąc, zamysłem wszystkich świętych założycieli zakonów oraz innych wspaniałych postaci Kościoła (Positio segunda p. 221).*

Święta Kongregacja nie przyjęła tych poprawek.

W Konstytucjach z 1865 roku zamieniono słowo *incolarum* na *animarum*. Nie wiadomo kto miał wpływ na taką zmianę, ponieważ Kapituła z 1862 roku nie mówi nic w tym względzie. To wyrażenie zachowano w tekście z 1870 i 1924 roku.

Odnowione Konstytucje z 1971, 1973, 1979 roku, zastąpiły słowo *animarum* na *hominum*. Kapituła z 1967 roku uznała wyrażenie dusze za zbyt platoniczne i nie odpowiadające rzeczywistości wcielenia oraz zbawienia. Na sali obrad można było wyczuć, że słowo *hominum*, z racji jego naturalności, obejmuje wszystkich ludzi.

### **Totius mundi**

Klaret od swojej młodości czuł się posłany do całego świata, czy to w formie współczucia wszystkim grzesznikom, czy też poprzez synowską miłość do Ojca.

Będąc seminarzystą wykształcił w sobie jasny obraz powołania o cechach sługi, który jest światłem dla narodów. Po przyjęciu święceń kapłańskich pracuje w duszpasterstwie parafialnym aż do ukończenia studiów. Granice parafii wydają się jednak być zbyt ciasne. Również granice kraju wydają się być zbyt wąskie, dlatego udaje się do Rzymu, aby posłano go na misje do pogan.

Gdy został mianowany arcybiskupem Kuby, wypowiada następujące słowa: *Tak się więc związałem z jednym arcybiskupstwem, gdy tymczasem mój duch jest dla całego świata.* (EC I, 95).

Jako spowiednik królewski czuje się jak uwięziony: *Przebywam tutaj na dworze, ponieważ mi mówią, że taka jest wola Boża, ale to mnie przygnębia. Każdego dnia muszę czynić akty wyrzeczenia na rzecz Bożych rządzeń. Moimi pragnieniami zawsze były: chęć pójścia na cały świat, by głosić świętą Ewangelię i przypieczętować moją krewią ewangeliczne prawdy, podobnie jak to uczynił, mój kochany Jezus* (EC II, 1018).

Na Soborze i we Fontfroide, we Francji, pragnie znowu przebiec świat i pociesza się danymi mu prorockimi wizjami. Przepowiadał w Paryżu - stolicy świata, i w Rzymie - stolicy chrześcijaństwa (EC II, 1425). Widzi siebie jako apokaliptycznego anioła przebiegającego świat (Aut. 686).

Założyciel widzi w Zgromadzeniu dopełnienie swego dzieła, echo swojego ewangelicznego głosu, który staje się grzmotem (Aut. 686), a w pomnażaniu się głosicieli Dobrej Nowiny przedłużenie rozpoczętego dzieła (EC II, 1018). Po założeniu Zgromadzenia decydu-

je się pójść na Kubę razem z innymi misjonarzami (EC I, 95). Przy różnych okazjach zachęca Zgromadzenie do wyjścia z Katalonii: *Gdy wróci Ojciec Xifré proszę mu powiedzieć ode mnie, że należy się gorąco modlić do Boga, by dał poznać, czy nie byłoby właściwe, aby jacyś nasi misjonarze wyjechali poza Hiszpanię; potrzeba jest ogromna, ludzie tego pragną bardzo i nie wątpię, że owoc byłby przeobfity. Dostrzegam w dziejach historycznych to, że wszystkie religie się rozprzestrzeniały, nie tylko poprzez królestwa w jakich je przyjmowano, ale również w różnych częściach świata; dlaczego więc i nasi nie mogliby wyruszyć przynajmniej w tym królestwie?* (List do o. Cloteta, 1 lipca 1861, EC II, 888). Cieszy się z fundacji w Chile i Algierze (EC II, 1472-1428). Na łożu śmierci podaje myśl założenia placówki w Stanach Zjednoczonych.

### **Salutem**

Sformułowania poprzednie i następne Konstytucji mówią o dobru bliźnich, o dobru cielesnym i duchowym (Bractwo Serca Maryi 1847), aby uczynić ich szczęśliwymi w tym i przyszłym świecie. W Konstytucjach Założyciel wskazywał cel - zbawienie. Doświadczenie Klareta było nie było doświadczeniem miłości nieokreślonej, lecz miłości ukierunkowanej na wypełnienie woli Bożej, była to odpowiedź Ojca w Chrystusie Mistrzu i Odkupicielu, kontynuowana w Kościele- Sakramencie Zbawienia.

Zbawienie to obejmuje wszystkich ludzi, co widać bardzo wyraźnie w działaniu apostołskim na Kubie.

### **Quaerere**

Wskazuje to na nieustanna postawę czujności, pełną odpowiedź. *Myśli jedynie o tym jak iść i naśladować Chrystusa*. Dopóki żyjemy, jesteśmy pielgrzymami poszukującymi Boga, naśladowcami Boga wyposażonymi w siłę wzrostu, zdolnymi do odkrywania coraz to nowych potrzeb ewangelizacji. Misjonarz nie może na stałe osiąść w jednym miejscu.

### **In omnibus**

Zawsze w kategorii czasu. We wszystkich sytuacjach, bez ich rozróżniania, wszystko ma się zamienić w chwałę, uświęcenie i zbawienie. *Wszystko, cokolwiek będę czynił, ma na względzie dążenie do doskonałości. Przyczyną sprawczą będzie miłość Boga, motywem- większa chwała Boża, a celem ostatecznym- pełnienie woli Bożej. Z wielką uwagą i starannością w każdej sprawie naśladować Maryję Dziewicę (...) w każdym dziele przypominać sobie będę o Jezusie i Jego postawach, by móc Go naśladować w intencji, w doskonałości.* (Obsequio 1870, Escritos Autobiograficos, Madrid 1981, p. 587).

### **Iuxta charisma nostrum missionarium in Ecclesia**

W Konstytucjach z 1857 roku mówi się: *w podejmowaniu niniejszych wskazań*.

Konsultor o. Theiner, oratorianin, krytykuje także to wyrażenie i proponuje wykreślić go (*Positio Prima*, p. 72).

W Konstytucjach z 1865 roku gdy mowa o ich przestrzeganiu mówi się po prostu *sub ordinationibus tamen sequentibus*.

Taką postać tekstu zachowano w 1870 i 1924 roku.

Konstytucje z 1970 roku włączają punkt drugi do Konstytucji Fundamentalnych i zaraz po nim umieszczono kolejne punkty określające nasz byt, i w związku z tym nie brzmiało zbyt dobrze wyrażenie *przestrzegając niniejsze przepisy*, dlatego zniesiono to wyrażenie.

W Konstytucjach z 1973 i 1979 roku odczuwano potrzebę określenia celu lub zadania. W swojej intencji każdy chrześcijanin ma odczuwać pragnienie uwielbienia Boga, poszukiwania świętości oraz zbawienia wszystkich ludzi, dlatego uważano za stosowne użyć sformułowania: *iuxta charisma nostrum missionarium in Ecclesia, niż sub ordinationibus tamen sequentibus*.

Wynika z tego, że nasza tożsamość, specyficzna w Kościele nie zależy od środków, ponieważ nasz „cel naczelnny” jest podobny do wszelkiego rodzaju zakonów, a inne zakony mogą posiadać podobne zadania. Nasza tożsamość sięga głębiej, jest zależna od naszego daru, naszego charyzmatu w życiu i misji Kościoła.

Darowi temu zostaje nadana pewna specyfikacja, która pojawia się w dalszych częściach Konstytucji Fundamentalnych: *missionarium* i *nostrum* jako, że został nam przekazany przez naszego założyciela: *Przygotowywany od lat dzieciństwa poprzez natchnienia i nadprzyrodzone moce, nasz Założyciel czuł się powołany z mocą przez Ducha Świętego do całkowitego poświęcenia się Chrystusowi i naśladowania Jego życia w głoszeniu Ewangelii. Jako kontynuację swojego powołania założył Zgromadzenie. Jego charyzmatem było więc być misjonarzem i to poprzez posługę Słowa na wzór Apostołów (DC 11). Charyzmatem, duchem i misją Zgromadzenia w Kościele jest misjonarska postęga Słowa (Dc 20).*

### Punkt 3

#### A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU

Treści tego numeru nie było w poprzednich Konstytucjach. Jednak odczuwano potrzebę wprowadzenia takiego stwierdzenia w fundamentalnym prawie Zgromadzenia; treści określającej wprost charyzmat i ducha Założyciela.

Czytając pobieżnie ten numer, można by sądzić, że jest wspólny dla wszystkich misjonarzy. Wyraża on jednak doświadczenie duchowe Założyciela odnośnie tajemnic Chrystusa. Można by mówić o Chrystusie Klaret. Rzeczywiście, cechy obrazu Jezusa są przeniknięte biblijnymi tekstami, w których Klaret słyszał głos Boga przyzywający go do pójścia i misji.

#### B. ZMIANY REDAKCYJNE

Konstytucje z 1971 roku zawierają pierwszą redakcję, która wskazuje następujące elementy: misję, prorockie namaszczenie, przyłgnięcie do Dwunastu, zakładanie Kościoła misyjnego, oraz ukazanie się za przyczyną Ducha życia apostołowego (por. n. 5).

Ten punkt został powtórzony w Konstytucjach z 1973 roku i umieszczono go w Konstytucjach Fundamentalnych, a nie w pierwszym rozdziale jak poprzednio.

Komisja przedkapitularna z 1973 roku chciała wyeksponować bardziej postać Chrystusa jaką żył Klaret, którą wyróżniały pewne cechy charakterystyczne: posłany przez miłość Ojca, zrodzony z Niewiasty (*missus - factus*). Jezus podejmuje swoją misję całkowicie oddany sprawom Ojca; głosi Ewangelię w ubóstwie, ciągle w drodze, staje się znakiem sprzeciwu.

Komisja kapitularna uważała ten punkt za zbyt barokowy i skondensowany i opuszczono tekst o misji Ojca, oraz o znaku sprzeciwu. Natomiast uwydatniła stwierdzenie *factus ex muliere*. Drugi paragraf rozpoczynający się od *Ad hoc opus* stał się obiektem dłuższych dyskusji pomiędzy teologami z racji problemów, jakie powstają wokół Jezusa historycznego a Chrystusa przepowiedzianego, założenia Kościoła, życia apostołowego, czy też stylu życia Jezusa. Na sali obrad wszczęto dyskusję i po jej zakończeniu przyjęto drugi i trzeci akapit znanej nam z obecnych Konstytucji.

#### C. KOMENTARZ

W pierwszym akapicie można wyróżnić dwa aspekty: tożsamość i działanie Chrystusa.

Odnośnie tożsamości, Jezus jawi się jako posłany przez Ojca, wcielony i namaszczony przez Ducha.



Jezus Ewangelizator jest Synem posłanym. *Jezus Chrystus był posłany (Aut. 195). W żadnej innej postaci nie okazał nasz Bóg tak wielkiej miłości w stosunku do nas na tym też padole, jak poprzez posłanie Swojego Jednorodzonego Syna, aby nas odkupił i zbawił, i aby stał się głową i wzorem wszystkich misjonarzy* (Klaret, List do Misjonarza Teofila, r. I, 2).

### **De Espiritu Sancto homo factus ex Maria Virgine**

Pragnie się tutaj uwypuklić realizm misji. Chrystus był posłany nie tak „jakby człowiek”, ale jak prawdziwy człowiek: *homo factus*. Maryja, Matka Słowa Wcielonego jest Matką Pięknej Miłości. Ojciec Założyciel dostrzega matczyną interwencję (*missus - factus*) oraz interwencję Serca Maryi, z Jej miłością, pokorą i czystością (por. CT, 4, 9; *Carta a un devoto del Corazon de Maria*, EC II, 1459).

### **Ab eodem Spiritu Sancto unctus est ut evangelizaret pauperibus**

*Bóg w sposób szczególny dał mi zrozumienie tych słów: Spiritus Domini super me et evangelizare pauperibus misit me Dominus et sanare contritos corde* (Aut. 118; w 687 dodaje *propter quod unxit me*).

*Tekst ten, użyty przez Jezusa, stosuje Klaret do siebie i do swoich misjonarzy (Aut. 687), namaszczonych do głoszenia Dobrej Nowiny ubogim. Chrystus jest dla Założyciela Sługą - Prorokiem namaszczonym przez Ducha do głoszenia Ewangelii. Prorocka misja Jezusa stanowi punkt centralny w apostołskim doświadczeniu Klareta; jest źródłem jego inspiracji. Podobnie jak prorocy są zawsze czujni i podlegli Bogu i ludziom, tak Klaret przeżywa swoje misjonarskie posłannictwo, urzeczywistniane w trosce o zbawienie wszystkich* (por. Aut. 238, 448; Mch 58).

### **Unctus est**

*Namaścił mnie jako nauczyciela, proroka, zbawiciela, prawodawcę. Inni święci są namaszczeni dzięki łasce i darom Ducha Świętego, lecz Jezus Chrystus był namaszczony samym Duchem Świętym, jako źródło i pełnia wszystkich łask, po to byśmy z Jego pełni wszyscy otrzymali jak z przeobfitego źródła, rozlewającego się na apostołów, męczenników, wyznawców i dziewice* (Klaret Col. Inst. II, p. 2, c. 35, 2).

### **Ewangelizare pauperibus misit me**

*Byłem posłany, aby ewangelizować ubogich, jakimi są grzesznicy, ubodzy bez łaski, bez zasług, bez prawa chwały, do ubogich materialnie, ponieważ są bardziej pokorni niż bogaci* (Klaret, 1. C.).

### **Lis quae Patris sunt plene deditus**

Gdy Klaret był seminarzystą, kontemplował Syna zatroskanego o sprawy Ojca. To był jego ideał. Sprawami Ojca zaś jest, aby był znany jako Ojciec, aby wypełniał się Jego zbawczy plan, aby ludzkość stała się ojcowską rodziną. *Klaret żyje troską Jezusa, który jest zawsze przynaglany chwałą Ojca oraz zbawieniem ludzi. Chrystus nie posiadał innej troski i całkowicie poświęcił się aż do śmierci tej sprawie* (por. MCH, 57; Doc. Aut. IV, *Escritos* 1981, p. 418).

### **Evangelium Regni praedicavit**

*Najbardziej poruszała mnie kontemplacja Jezusa Chrystusa, jak przechodzi z jednej miejscowości do drugiej przepowiadając wszędzie, nie tylko w wielkich miejscowościach, ale także w małych wioskach; nawet do jednej kobiety, jak to było w przypadku Samarytanki, chociaż był zmęczony drogą, dręczony pragnieniem w godzinie najbardziej dokuczliwych skwarów dla niego i dla kobiety* (Aut. 221).

Klaret widzi Jezusa jako głosiciela Dobrej Nowiny, inni dostrzegają w Nim robotnika z Nazaretu albo dobrego Samarytanina, lub kontemplują Jezusa na pustyni. Czuje się powołany do przeżywania misterium Jezusa, *który przechodzi z jednej miejscowości do drugiej przepowiadając Ewangelię: przepowiadanie, nieustannie w drodze i znak sprzeciwu* (Aut. 222).

### **Ad hoc opus salutis...**

Ojciec Założyciel dostrzegał, że nie jest samotnym głosicielem; chciał podzielić z Apostołami swoje życie i swoją misję. *Ta postęga tak delikatna, tak święta i tak Boska, została przez Chrystusa powierzona Apostołom i misjonarzom apostołskim w słowach: Jak mnie posłał Ojciec tak i ja was posyłam (J 20, 21). Pragnąłem- mówi święty Hieronim- abyście i wy byli zbawicielami świata. Spójrz, czy istnieje jakiś zaszczyt większy od tego, jaki zostaje nam udzielony przez Jezusa Chrystusa, że dopuszcza nas do Swojego apostołatu oraz dzieli z nami tytuł Zbawiciela Świata* (CT, c. 1, 2).

*Jezus wyszukiwał i powoływał współpracowników, z którymi dzielił swoje życie i swoją misję. Klaret znalazł również towarzyszy, z którymi dokonywał tego, czego sam by nie był w stanie* (EC I, 95). *I od pierwszego momentu, we wspólnocie, kroczy za Chrystusem z kapłanami powołanymi przez Boga, udzielając im tego samego ducha, jakim on sam czuł się napełniony* (por. Aut. 489; MCH 62).

## **Punkt 4**

### **A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU**

Ten fragment mówi o duchowym doświadczeniu Założyciela Zgromadzenia. Dostrzega „dar w sobie samym”. Następny punkt proponuje potraktowanie daru jako powołania i odpowiedź daną Kościołowi.

### **B. ZMIANY REDAKCYJNE**

Ten tekst jest owocem procesu odnowy Konstytucji. Po części występował już w 1971 roku jako punkt 6. W 1973 roku przeszedł do Konstytucji Fundamentalnej w nieco innej formie (p. 4).

Komisja przedkapitularna z 1979 roku wypowiedziała się następująco: *Tekst ten okazuje się być zbyt zawężony i poetycki z naszej klaretyńskiej perspektywy widzenia. Powtarza bez potrzeby objaśnienie naszej formy życia – Ewangelii. Nie łączy się z poprzednim numerem. Ewangelia jest na pewno naszą Regułą życia, ale w perspektywie klaretyńskiej. Proponowany tekst brzmiał następująco:*

*Nobis etiam, Filiis Immaculati Cordis Beatae Mariae Virginis, Donum concessum est ut ad modum apostolorum, itinerantes evangelicemus Regnum, contradictionem sustinentes sequentes et imitantes Illum, qui missus est, quique vult ut omnes homines salvi fiant. Evangelium iugitur suprema nostra regula est.*

Na Kapitule taka redakcja tekstu nie została zaakceptowana i powrócono do redakcji z 1973 roku z kilkoma zmianami.

### **C. KOMENTARZ**

#### **Instar Apostolorum vocatis**

Nasz Ojciec Założyciel czuł się powołany na *wzór Apostołów* do przepowiadania Dobrej Nowiny:

- a ) we wspólnocie życia u boku Jezusa
- b ) idąc przez cały świat

Klaret nie czuje się powołanym do tego, by być władzą lub kolumną Kościoła, lecz raczej duchem i słowem, językiem ognistym. To sam Duch Jezusa prowadził Apostołów po różnych częściach świata; ten sam Duch posyła misjonarzy apostołskich (por. *L' Egoismo vinto*, Roma 1869, p. 60). Wiara, która umacnia Apostołów jest tą samą wiarą, która sprawia, że głosiciele słowa podejmują ubóstwo, umartwienie i ofiary, aby tylko przyczynić się sprawie Królestwa Chrystusa (por. Konst. 1865, P I, n. 83). Misjonarze mają z pieczołowitością dbać o ubogi styl życia na wzór Apostołów (por. Konst. 1865, P II, n. 14).

Założyciel często odnosi się do wzoru Apostołów jako do naczelnych zasad tożsamości powołania; traktuje ich jako patronów (w Konstytucjach z 1857, i w *Autobiografii* (223, 224), przedstawia ich jako bodźce naszej gorliwości oraz wzory cnót apostołskich (Aut. 686).

### **Sequela Christi, in Evangelio proposita, suprema nobis regula est**

Również i to wyrażenie mogłoby wydawać się powtórzeniem, jednak dla nas ma ono specjalne znaczenie charyzmatyczne.

Antonio usiłował dwa razy rozpocząć życie w klasztorach zakonników i za każdym razem musiał się wycofać. Duch Święty chciał za jego przyczyną utworzyć nową rodzinę Bożą. Z drugiej strony, rząd hiszpański uniemożliwiał tworzenie nowych zgromadzeń zakonnych, czy też restaurację dawniejszych. Założyciel, który w czasie pisania Konstytucji nie napotkał trudności aby sięgnąć po teksty zaaprobowane z innych reguł w okresie fundacji Zgromadzenia, korzystał jedynie z bezpośredniej inspiracji ewangelicznej, z błogosławieństw, mów misyjnych i zaczął przeżywać je w sposób radykalny, a nawet literalny.

Zanim ubóstwo Zgromadzenia zostało potwierdzone w sposób kanoniczny, w postaci ślubu ubóstwa, miało jako jedyną podstawę Ewangelię; rezygnacja z wszystkiego, bezinteresowność posługi, wspólna jałmużna, dawanie każdemu według jego potrzeb, a potrzeby mierzyć w duchu ubóstwa Chrystusa i ubóstwa ubogich.

*Święty Założyciel przekazał pierwszym ojcom duchowość skoncentrowaną na powołaniu do posługi apostołskiej w stanie misjonarskim. Od pierwszych chwil prowadzą życie wspólnotowe na wzór kolegium apostołskiego i szukają ewangelicznej doskonałości idąc za Jezusem Chrystusem w praktykowaniu rad ewangelicznych. Ten styl życia jest nazywany przez Założyciela i przez współzałożycieli życiem prawdziwie apostołskim (PE, 9).*

### **Ideo omni docilitate...**

Zanim będziemy posyłani musimy stać się uczniami. Ucznia zaś charakteryzuje uległość w postawie oraz akceptacja pouczeń Mistrza o Ojcu, modlitwie, miłości, misji i błogosławieństwach.

## **Punkt 5**

### **A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU**

W tekście tym następuje opis naszej postawy względem daru powołania i naszej postawy w Kościele.

Kroczy my za Chrystusem, odpowiadając na ewangeliczne powołanie w Kościele założonym przez Jezusa Chrystusa w wymiarach: duchowym, widzialnym, charyzmatycznym i

strukturalnym. Odpowiedź na powołanie uzewnętrznia się i strukturyzuje poprzez publiczną profesję rad ewangelicznych. Stąd tworzymy w Kościele instytut zakonny.

Kościelny wymiar naszego życia zakonnego nie określa się jako stan doskonałości, lecz jako urzeczywistnienie sposobu życia Jezusa.

## B. ZMIANY REDAKCYJNE

Ten punkt, chociaż ma swoją podstawę w punkcie 6 Konstytucji z 1971 roku, opiera się bardziej bezpośrednio na punkcie 5 z 1973 roku. Ten tekst zawiera w sobie porównania zaczerpnięte z tekstów soborowych oraz naukę konsekracji chrzcielnej w perspektywie profesji zakonnej. Komisja przedkapitulna z 1979 roku uważała za stosowne znieść te elementy z racji teologicznych i dla ujednoczenia tekstu.

## C. KOMENTARZ

### **Formam vitae Iesu (...) repraesentare intendimus**

Uwypukla się aspekt sakramentalny życia zakonnego. Uzewnętrznic, ukazać na jawie nasze życie na wzór Jezusa.

### **Quam Virgo Maria fide amplexa est**

Wśród teologów istnieje dyskusja w jaki sposób Maryja reprezentowała styl życia Jezusa w głoszeniu Ewangelii. Aby uniknąć dyskusji zaproponowano formułę „*fide amplexa est*”.

### **In praedicatione ewangelii**

Jedną z trosk odczuwanych przez ojców kapitularnych była próba uniknięcia dycho-  
tomii pomiędzy profesją zakonną a misją. W końcu wypracowano następującą formułę: re-  
prezentować styl życia Jezusa w przepowiadaniu Ewangelii. Jeżeli naszym zadaniem jest  
głoszenie Ewangelii, czynimy to na wzór życia Jezusa. Jeśli nasze powołanie polega na pój-  
ściu za Jezusem, to czynimy to nie tylko przez styl życia, ale także w działaniu ewangeliza-  
cyjnym. Tak jak w Jezusie nie ma dycho-  
tomii pomiędzy tymi dwoma elementami, tak nie mo-  
że jej być wśród nas.

### **Institutum in Ecclesia constituentes vere et piene apostolicum**

To stwierdzenie jest konsekwencją poprzedniego; utożsamieni ściśle w jedność życia z Chrystusem, uzewnętrzniamy to w socjologicznym wymiarze Kościoła. Nie tworzymy insty-  
tutu kontemplacyjnego, ani monastycznego, czy też konwentu, lecz instytut w formie opisa-  
nej w n. 8. *Perfectae caritatis: W tych instytutach działalność apostolska należy do samej  
natury życia zakonnego.* Nie jest to coś drugoplanowego, lecz element konstytutywny, esen-  
cjalny.

### **Nos Deo devovemus et ab Eo consecramur**

Żyjemy profesją tam, gdzie się znajdujemy; warto o tym przypomnieć. Powołani przez  
Pana, oddajemy mu nasze życie, ale jedynie Jego Duch je uświęca.

## A. MOTYWY UMIESZCZANIA TEKSTU

Z kanonicznego punktu widzenia dychotomia celów instytutu zakonnego, ten punkt byłby punktem określającym cel specyficzny: ewangelizacja jako dzieło. Z punktu widzenia teologicznego ten punkt określa nasz byt i naszą misję.

## B. ZMIANY REDAKCYJNE

Ten punkt ma charakter konstytutywny. Ma swoje korzenie w tekście z 1857, ale jego sformułowanie jasne i syntetyczne pochodzi z 1865 roku. Naszą misją jest *ministerium verbi* jako współpraca z pasterzami Kościoła.

Konstytucje z 1971 roku poszukiwały wyrażenia bardziej biblijnego: „ut ministri Dei in evangelio” (1Tym. 3, 2). (p. 2).

Konstytucje z 1973 roku w swoim stylu nieco rozwlekłym mówiły: *In ministerio verbi seu in servitio Evangelii*. Wprowadziły poza tym słynne zdanie z 1967 roku: *Attendentes praeprimis rebus magis urgentioribus, opportunioribus, efficacioribus*. Inny element charakterystyczny stanowiło objaśnienie motywów miłości i posłuszeństwa pasterzom: *Hi enim nobis opus ministerii apostolici committunt, quod nos eorum nomine secundum nostram vocationem exercemus*. W końcu odniesienie do Kościołów lokalnych: *Cooperantes in aedificationem et incrementum Ecclesiarum particularium, quae nobis omnes et singulae maxime cordi sunt*.

Komisja przedkapitularna z 1979 roku skróciła ten tekst pozbawiając go elementów, które, jak sądziła były zbyt liczne oraz tekst: „to co skuteczne, stosowne i naglące”, ponieważ uważano, że jest to sformułowanie dyskusyjne przy wprowadzeniu w Konstytucje Fundamentalne; jednak tekst znalazł się w rozdziale *de Missione exsequenda*.

## C. KOMENTARZ

### **In Ecclesia fortes Pastorum adiutores sumus in ministerio verbi sumus**

Kapituła z 1967 roku używa naszego tytułu misjonarza w formie rzeczownika (AP, 4). Duch Święty poświęcił nas, abyśmy byli misjonarzami. Dla Założyciela tytuł *Misjonarz Apostolski* był czymś więcej niż zwykłym tytułem; była to definicja jego tożsamości, jego charyzmatu, jego poświęcenia się Kościołowi.

Jezus, gdy powoływał uczniów, nie powiedział im: przyjdźcie abym pouczył was o duszpasterstwie, powiedział natomiast: przyjdźcie, a uczynię, że staniecie się rybakami ludzi. Poświęceni, aby głosić Ewangelię na wzór Syna posłanego i namaszczonego przez Ojca.

### **In ministerio verbi**

Jezus Chrystus, Kapłan, Prorok i Król, uczynił Kościół ludem proroków, kapłanów i królów. Duch Święty wzmacnia, uzdalnia poprzez swoje dary wiernych dla dobra Kościoła. Duch Święty uzdolnił naszego Założyciela i nas poprzez niego do zadania proroka i głosiciela Ewangelii. Klaret dostrzega, że ewangelizacja „jest środkiem najbardziej bezpośrednim, ustanowionym przez Boga dla zbawienia ludzi” (Konst. 1857, 89). „Słowo Boże wydobyło z nicości wszelkie stworzenie. Boskie słowo Jezusa Chrystusa wszystko w sobie odnowiło. Jezus Chrystus powiedział do swoich apostołów: *Euntes in mundum universum, praedicate evangelium omni creaturae* (Mk 16, 15). Święty Paweł powiedział do swojego ucznia Tymoteusza: *Praedica Verbum* (2Tym. 4, 2), (Aut. 450).

W ewangelizacji Klaret widział rację bytu swojego życia: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”. Chce zrezygnować ze święceń biskupich, ponieważ: „nie będę mógł głosić, czego tak bardzo pragnę, widzę na własne oczy, ilu sprawami musi się zająć biskup” (EC I, 95).

### **Per totum orbem**

Klaret czuł się powołanym *in mundi universum* na wzór apostołów. Zgromadzenie powstało, aby być echem głosu Klareta *in mundum universum*. Powszechna misja Klareta jest rozumiana w sensie geograficznym: „zbawienie wszystkich mieszkańców ziemi” (Konst. 1857, n. 2) i w sensie powszechności: hierarchia i wierni, święci i grzesznicy, królowie i poddani, ubodzy i bogaci.

### **Pastorum adiutores**

„Przepowiadanie jest najważniejszym zadaniem, jakie Jezus Chrystus zostawił swojemu Kościołowi. To jest broń jaką zostawił swoim dwunastu kapitanom- apostołom. Ta święta posługa przepowiadania właściwa jedynie biskupom, którzy mogą delegować jako pastarze do karmienia swojej trzody pomocników” (Aut. 238). Kapłani zostają w sposób specjalny poświęceni aby współpracować w posłudze, ale także świeccy, na mocy konsekracji chrzcielnej mogą być powołani do współpracy w dziele ewangelizacji. Założyciel przytacza jako przykład świętą Katarzynę, powołaną przez Grzegorza IX (por. Aut. 238).

### **Fortes**

Wskazuje się tutaj przede wszystkim elementy obiektywne. Misjonarze są całkowicie wolni i całkowicie poświęceni dziełu ewangelizacji. Ich życie samo przez się ma być wzorem i świadectwem.

To słowo wzywa do dyspozycji subiektywnych: „ nic go nie odstrasza, cieszy się z podejmowanych prac, podejmuje ofiary” (Aut. 494). Ta dyspozycyjność i siła powstała u założyciela dzięki mistycznej łasce w jego mistyce działania (por. Aut. 462-467; 703-704, przypis).

### **Summo Pastori dilectionem et oboedientiam profiteamur in bonum totius Corporis Christi**

Miłość i posłuszeństwo świętego Antoniego Marii Klareta do papieża rodziła się z jego prostoty i naturalnej prostoduszności, z posłuszeństwa, do jakiego był formowany od najmłodszych lat. Ale rodziła się ta postawa przede wszystkim z wiary: dostrzegając w papieżu wikariusza Chrystusa.

Pierwszy papież, jakiego poznał, to Grzegorz XVI. Było to w Rzymie, gdy chciał zostać posłany na misję. Musiał słuchać papieża z całkowitym oddaniem, ponieważ w czasie jednego ze spotkań mówiąc o sposobie czynienia znaku krzyża, upierał się: „Tak ten znak czynił Jego świętobliwość Grzegorz XVI, sam mogłem się o tym przekonać w latach 1839 i 1840, gdy przebywałem w Rzymie” (*El Colegio...* Madrid 1860, I, p. 44, przypis).

Cześć w stosunku do Piusa IX pochodzi z jego pragnienia spotkania się z nim. Wykazuje gotowość powrotu z Wysp Kanaryjskich, jeśli papież będzie w Hiszpanii (*EC I*, 88). Jest posłuszny woli papieża i to tak różnej od jego misjonarskiego charyzmatu (chodzi o arcybiskupstwo). Jest gotów zostać na Kubie po zamachu na jego życie. Następnie wraca, by stać się spowiednikiem królewskim. Powraca do królowej po okresie, gdy ze względu na wierność papieżowi musiał się czasowo oddalić (na skutek uznania zjednoczenia Włoch).

Poza tym Klaret ukazał wierność papieżowi, broniąc go w swoich mowach i pismach przed atakami protestantów. Bronił także nieomyślności papieskiej, skutkiem czego popadł nawet w chorobę (*Escritos Autobiograficos*, Madrid 1981, p. 489). Poświęcał papieżowi: modlitwy, słowa pocieszenia, a nawet pomoc ekonomiczną (por. *EC II*, 749). Jako Założyciel przyjął wskazania Stolicy Świętej w udoskonalaniu Konstytucji, zgadzając się na formę rządzenia bardziej zdecentralizowaną. Innym dowodem wierności i miłości było przedstawienie papieżowi planu reformy Kościoła zaproponowanego przez Matkę Antonię Paris.

Przy dogmacie o Niepokalanym Poczęciu pojawiła się zbieżność opinii i wspólna radość.

Kardynał Larraona mówił, że owa miłość i posłuszeństwo papieżowi jakie przypisują Konstytucje, gdy mówią o celu Zgromadzenia, są traktowane jak czwarty ślub jezuicki.

Tradycja Zgromadzenia w tym względzie odbija się bardzo wyraźnie w „Codigo de Derecho Adicional”: Zgodnie ze świętymi Konstytucjami (1, 2), wszyscy członkowie Zgromadzenia mają ślubować i okazywać zawsze i we wszystkim wielką cześć, miłość i posłuszeństwo papieżowi rzymskiemu oraz Stolicy Apostolskiej. Szczególnie będzie się zwracało uwagę na:

1. codzienną modlitwę publiczną za papieża we wspólnotowych modlitwach, według zwyczajów odziedziczonych od starszych
2. uległe posłuszeństwo i dobre usposobienie względem Papieża, gdy będzie chodziło o jakąkolwiek pracę misyjną czy też inną poleconą służbę
3. wzmacnianie w każdej formie sił i czci ludów względem papieża, a tym samym broniąc i umacniając jego prawa

Takie nastawienie Zgromadzenia będzie każdego roku odnawiane przez kompetentne władze (*Epitome...*, Madrid 1955).

### **In communione cum Episcopis et sub eorum ductu aedificationi et incremento Ecclesiae servire intendimus**

W Konstytucjach z 1857 roku mówi się, że misjonarze „będą całkowicie oddani Kościołowi, Papieżowi i przełożonym”.

W Konstytucjach z 1865 roku mówi się: *in ministerio verbi fortes erunt adiutores* (p. 2).

W odnowionym tekście Konstytucji (1971) rozciąga się na nich także *dilectionem et oboedientiam* (p. 2) względem Papieża. W Konstytucjach z 1973 roku wymienia się wprost Kościoły partykularne. Już Dekret o Apostolacie z 1957 roku (p. 3) uwydatnił ten aspekt.

Komisja przedkapitularna z 1979 roku wprowadziła wyrażenie *in communione*.

Na auli kapitulnej były różne głosy odnośnie *Kościółów partykularnych*, ponieważ, gdy się mówi o Kościele ma się na myśli Kościół lokalny i Kościół powszechny.

Gdy chodzi o posługę w Kościołach lokalnych, to ojciec Założyciel chciał, aby w każdej diecezji czy też regionie był jeden dom misyjny i rekolekcyjny jako centra ewangelizacji i zaplecze ewangelizacyjne (por. PE 127).

## **Punkt 7**

### **A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU**

Ten tekst mówi o Zgromadzeniu jako o wspólnocie różnych osób. Różność jest tutaj rozumiana w sensie kanonicznym, począwszy od konsekracji chrzcielnej, diakońskiej, kapłańskiej, poprzez funkcje, urzędy, i również poziomy formacyjne w drodze do profesji wieczystej czy też święceń kapłańskich.

Wspólnota opiera się na powołaniu, życiu wspólnym oraz misji. Na ostateczną redakcję tego tekstu miał wpływ 15 punkt dekretu *Perfectae Caritatis*.

### **B. ZMIANY REDAKCYJNE**

Konstytucje z 1857 roku na końcu 2 rozdziału mówiącego o zarządzie Zgromadzenia dodają następujące zdanie: *składa się z kapłanów misjonarzy i braci pomocników* (p. 5).

Konstytucje z 1865 roku na tym miejscu mówią: *Caeterum Sacertotibus, scholaribus, et fratribus coadiutoribus constabit.*

Konstytucje z 1924 roku zamiast słowa *scholaribus* podają *scholasticis*.

Konstytucje odnowione z 1971 roku umieszczają ten tekst w Konstytucjach Fundamentalnych (p. 4). Nie jest to jedynie prosta, kanoniczna kolejność klas osób; stanowi ona także podstawę wspomnianej wspólnoty (por. PC 15 b).

Konstytucje z 1973 roku przenoszą opis „klas” osób do pierwszego rozdziału drugiej części *De sodalium statibus* (p. 92), a w Konstytucji Fundamentalnej p. 7 ogranicza się do rozróżnienia na *clerici et laici* oraz podaje się podstawy ich jedności.

Komisja przedkapitulna z 1979 roku, idąc za postulatami zwięzłości tekstu, zniosła rozdział *De sodalium statu* i redaguje tekst, jaki pojawił się od 1971 roku.

## C. KOMENTARZ

### Presbiteri

Stanowią oni grupę zwyczajną. Wspólnotę założycielską stanowili sami kapłani. Oni mogli angażować się w działalność ewangelizacyjną we wszystkich wymiarach, prowadząc wiernych ku zbawieniu poprzez Słowo Boże i dzieła sakramentalne.

Święty Antoni Maria Klaret mówi o zamiarze „założenia zgromadzenia kapłanów” (Aut. 488). *Decretum Laudis* akceptuje nas jako *Institut Kapłanów Świeckich misyjnych* (Fernandez C. *La Congregacion...*, p. 510). Natomiast w momencie aprobacji definitywnej w 1965 roku nazywa się nas *Zgromadzeniem Misjonarzy Niepokalanego Serca Maryi* bez wyróżnienia charakteru kapłańskiego.

### Fratres

Członkowie Zgromadzenia nie kapłani pojawiają się w Konstytucjach z 1857 roku pod nazwą *braci pomocników*. Na końcu Konstytucji dołączony jest *Szczegółowy regulamin dla Braci Pomocników* (rozdz. 14). Tekst podpisują i akceptują trzej bracia i trzynastu kapłanów.

W Konstytucjach z 1865 roku tytuł misjonarzy już nie jest zarezerwowany tylko dla kapłanów. Dołącza się kwestionariusz dla kandydatów na braci do Zgromadzenia (P. I. C. 18). Wśród wymagań pojawia się następujące, aby byli *salutis animarum zelatores* (p. 62). Wprowadza się trzecią część poświęconą życiu i zadaniu Braci Pomocników.

W czasie całego procesu odnowy ustawiono w nowym świetle postać klaretyna zakonnika świeckiego, zarówno w kwestii dowartościowania jego świeckości w Kościele, jak i ze względu na misjonarską posługę. Zniesiono „trzecią część” w odnowionych Konstytucjach ponieważ jej przepisy nie odpowiadały wymogom Motu proprio *Ecclesiae Sanctae* odnośnie procesu odnowy Konstytucji.

### Scholastici

Studenci weszli w tekst konstytucyjny jako dodatek do Konstytucji z 1857 roku, ale dopiero w roku 1862. Zdecydowanie się na przyjmowanie seminarzystów do Zgromadzenia już studiujących stworzyło konieczność umieszczenia kodeksu przyjęć i formacji.

Dołączono je w 1865 roku. Wraz z nim dołączono kwestionariusz i postawiono odpowiednie wymogi (P. I, n. 61- 62). Rozdział 25 mówił o życiu i formacji; 26 zaś o prefekcie studentów, a 30 o władzy kompetentnej dopuszczającej do święceń.

Obecnie termin *scholastici* jest zastępowany raczej wyrażeniem „misjonarze w okresie formacji”, zarówno dla braci, diakonów jak i kapłanów.

### Diakoni

Ta nowa kategoria osób w Zgromadzeniu pojawia się po raz pierwszy w Konstytucjach z 1971 roku (p. 4). Zachowano ją w tekście z 1973 (p. 92) i potwierdzono w Konstytucjach z 1979 roku (p. 7).



Na soborze Kościół objawił swoją wolę ustanowienia diakonatu stałego (LG 29; OE 17; AG 16). Znalazło to swój wyraz w Motu proprio *Sacrum Diaconatus Ordinem* z 18 czerwca 1967 r.

Wiele było inicjatyw wprowadzenia diakonatu stałego. Kapituła przyjęła prawie jednoznacznie następujący tekst: *Kapituła uznaje, że diakonat stały mieści się w ramach naszego charyzmatu jaki otrzymaliśmy od naszego Założyciela i pragnie, aby utworzono w naszym Zgromadzeniu stały diakonat. Zarząd Generalny uzna, kiedy i jak to ma nastąpić; z racji duszpasterskich jest to bardzo stosowne* (PE 128 bis; głosowanie: 52 za, 5 przeciwko i 2 wstrzymało się od głosowania).

Niektórzy superiorzy postulowali utrzymać w mocy tekst kapitularny. Zarząd Generalny uznał jednogłośnie, że nadszedł czas jego realizacji (ses. 20 listopad 1972). Prośba przedstawiona Stolicy Apostolskiej została przyjęta przez papieża Pawła VI na audiencji 12 lutego 1973 roku, a Kongregacja do Spraw Zakonów wydała dekret 15 lutego 1973 r. (Prot. N. 16822/73).

Ojciec generał Antonio Leghisa, opublikował list okólny objaśniający podstawy decyzji, jej motywy, pozycję diakonów i ich duchowość (Annales CMF. 51 (1972- 1973).

Ojciec Założyciel, przyjmując diakonat, przeżył ważne doświadczenie duchowe, objaśniające jego powołanie i powołanie Zgromadzenia. Powołany i posłany, aby walczyć przeciwko księżciu ciemności. Czuł się jak święty Szczepan pełen Ducha, uzbrojony w zbroje Ewangelii, posłany aby głosić ją słowem i życiem aż do śmierci (por. Aut. 101; *Documento Autob. II, Escritos Autobiograficos*, Madrid 1981, p. 411; *El Colegio...II*, Barcelona, 1861, p. 225-235).

### **Eiusdem vocationis...**

W tym punkcie pragnie się mówić nie tylko o „klasach” współbraci w Zgromadzeniu lecz zwłaszcza o ich *integracji*. *Tekst ten jest inspirowany duchem soborowym: Dla pogłębienia ducha braterstwa pomiędzy braćmi nazwanymi konwersami, współpracownikami- mają jednoczyć się ściśle w życiu i w dziele wspólnoty* (PC 15 b).

Przyczyną połączenia życia i dzieła jest samo powołanie, wspólnota życia, ta sama misja, te same prawa i obowiązki, jakie wypływają z profesji zakonnej.

Różność obowiązków i charyzmaty osobiste mają służyć wspólnocie jako jej dopełnienie i bogactwo, zarówno osobiste jak i w misji Zgromadzenia.

Kapituła z 1967 r. otworzyła drogę do jeszcze bardziej ścisłego włączenia braci w misję i życie Zgromadzenia. Odnośnie głosu aktywnego i biernego w zarządzaniu „*Kapituła przyjmuje z radością możliwości, jakie w tym względzie przedstawia Stolica Święta instytutom o naszym charakterze*” (HH 15).

### **Donum apostolicum acceperunt et alii qui vario nastra Congregationi communicant**

Te kilka słów wyraża naszą świadomość, iż nie jesteśmy jedynymi dziedzicami daru łaski jaki otrzymał święty Antoni Maria Klaret w Kościele. Był on pośrednikiem daru przekazanym świeckim zarówno kapłanom jak i laikom, oraz osobom poświęconym żyjącym w świecie lub w życiu zakonnym. Takie postawienie sprawy jest konieczne przy procesie umiejscawiania nas w Kościele dla jego służby.

Święty Antoni Maria Klaret miał na myśli połączenia w jeden ruch apostolskich sił misjonarskich, kapłanów, świeckich, zakonników, zarówno w Bractwie Niepokalanego Serca Maryi (1847) jak i w Archibractwie (1864).

Zgromadzenie będzie uważało Archibractwo Serca Maryi za poszerzenie siebie samego dla dzieła apostołatu. Nieco później próbował zorganizować Współpracowników Klarettyńskich na wzór akcji katolickiej.

W dobie odnowy Zgromadzenie uwrażliwiałoby się na funkcję świeckich w Kościele oraz na zamiar Założyciela w promocji świeckich do działań apostolskich. W dokumencie doty-

czącym apostołatu poświęcono cały rozdział (5, 72- 84) sprawie promocji i włączenia świeckich w nasz apostołat.

W Konstytucjach z 1971 r. w II części o członkach Zgromadzenia, przedostatni rozdział (14) zatytułowano *De nostrae Congregationis consociatis*. Składa się on z pięciu punktów, w których jest mowa o fundamencie stowarzyszenia, o osobach, jakie mogą wchodzić w jego skład, o formie apostołskiego poświęcenia się Sercu Maryi, o trosce o stowarzyszonych, i o uczestnictwie w ich zebraniach plenarnych.

W Konstytucjach z 1973 r. zachowano tekst o stowarzyszonych. Udoskonalono tekst o poświęceniu się Sercu Maryi (166) i ukonstytuowano wyrażenie „Dzieła Własne” (168).

Komisja przedkapitulna z 1979 r. zachowała tekst, umieszczając w rozdziale *De consociatis Congregationis nostrae*. I poza tym zaproponowano formułę, jaka miała się znaleźć w Konstytucjach fundamentalnych: „*Nostrae Congregationis vario modo consociantur et aliqui, etsi non sint eius membra, nostram missionem participant, quia a Domino eiusdem spiritum apostolicum acceperunt*”.

Na sali kapitulnej ta propozycja znalazła swoich zwolenników i przeciwników wśród różnych teologów i temperamentów ludzkich. W końcu przyjęto formę aktualną dosyć niejednokształtną. Poza tym zniesiono rozdział o stowarzyszonych i zredukowano do następującej formy: „*Singulos et omnes, spiritu missionario inductos, nobis collaborationem quaerentes, operibus nostris apostolicis libenter in Domino associamus*”.

## Punkt 8

### A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU

Od momentu procesu rozpoczęcia procesu odnowy w Zgromadzeniu dostrzeżono, że maryjny wymiar naszego charyzmatu nie znalazł dostatecznego odbicia w Konstytucjach. Matka Boża była przedstawiona w tytule jako patronka. W formule profesji poświęcaliśmy Jej siebie i Zgromadzenie. Było to już coś, ale doświadczenie charyzmatyczne Ojca Założyciela i Tradycja Zgromadzenia były o wiele bogatsze, głębsze i o szerszej perspektywie. Chcąc uzupełnić powstałą lukę, pomyślano o opracowaniu tekstu, w którym uwypuklono by ten wymiar, i który miałby reperkusje na cały tekst Konstytucji.

### B. ZMIANY REDAKCYJNE

Konstytucje z 1971 roku posiadają jeden z punktów całkowicie poświęcony Maryi, jest to punkt 8 umieszczony w rozdziale 1 *De vitae apostolicae origine ac sensu*, który stał się częścią fundamentalną w pierwszej części.

W tekście tym Matka Boża jest przedstawiona jako założycielka, jako wzór w przeżywaniu wiary i miłości do Słowa, jakie nosi w Sercu, jako pomoc w posłudze. Nasza postawa względem Niej ma być nacechowana, synowską, czcią, szacunkiem i zaufaniem.

W Konstytucjach z 1973 roku tekst ten przechodzi do Konstytucji fundamentalnych wraz z pogłębionym aspektem naszego synostwa. *Cum autem Filii Immaculati Cordis Mariae Virginis, vere nominemur et simus*. Tekst poparto cytatem z Autobiografii n. 488. Uwypuklono: poświęcenie się Sercu Maryi w akcie utożsamienia się z Chrystusem; Głosicielem Słowa, poświęcenie się w wypełnianiu Jej matczynej funkcji w misji apostołskiej.

W Konstytucjach z 1979 roku opuszczono fragment tekstu odnoszący się do naśladowania; jednak nie wyłączono tego wymiaru z całości tekstu, ponieważ przedstawiono Maryję jako wzór wszystkich cnót.

## C. KOMENTARZ

### **Fundatio**

Ojciec Założyciel potwierdził wyraźnie, że Maryja jest Założycielką Zgromadzenia; było to podczas rekolekcji w 1865 roku. Przechowały się oryginały tych tekstów. W przemówieniu o gorliwości apostołskiej, gdy dotyczył sprawy zła zagrażającego ludzkości, zwłaszcza humanizmu ateistycznego, mówił: Najświętsza Dziewica jest Założycielką tego Zgromadzenia. Ona pragnie, by Jej Serce było Arką Noego, Wieżą Dawidową, Miastem Ucieczki, Świętym Przybytkiem (Ms Klaret, p. 75 – 76; Lozano J. M. Constituciones..., p. 602 ).

Ojciec Clotet uczestniczył w tych rekolekcjach i tak komentuje słowa Założyciela: Twoje jest Zgromadzenie, Ty je założyłaś Pani. Powiedział to z takim akcentem i naturalnością, że mam ów moment żywo obecny przed oczami, wszystkie słowa i żywą obecność Maryi (Notas para Annales, Variedades 1885, p. 179 ).

Maryja, Matka Zgromadzenia, będzie dla każdego z nas tym kim była dla założyciela: Matką, Mistrzynią, Przewodniczką, poruszeniem i kuźnią (Aut. 5, 687, 270 ).

### **Sub titulo**

(patrz komentarz do punktu 1)

### **Patronam habemus**

Zgromadzenie uznało Maryję za Patronkę na Kapitule w 1962 roku i zdecydowano, aby wyrazić w Konstytucjach następującą myśl: Quoad numero primo Regularum post verbum Maria addatur: quam tamquam Patronam habebit (Akta Kapituły Generalnej 1862, 8 lipca. Pozycja druga, str. 124 ).

### **Cum Filli Cordis eius nominemur et sinus**

Autobiografia n. 488 (por. komentarz do punktu 1)

### **Eique nos tradimus...**

Święty Antoni Maria Klaret odczuwał ingerencję Maryi w swoim życiu poprzez postawy akceptacji Jej macierzyństwa duchowego oraz oddanie się Jej miłości i służbie (por. *Propisitos* 1843). Zgromadzenie podjęło taką postawę i zarazem poświęciło się Jej Sercu. Taka praktyka zaczęła się oficjalnie i publicznie w 1863 roku (por. Fernandez, *La Congregacion...* Madrid 1967, p.485 ).

W pierwszych latach akt specjalnego poświęcenia się należał do normalnej praktyki. Określono go w punkcie 2. Polegał on na szerzeniu chwały Bożej, uświęceniu osobistym, zbawieniu dusz, współpracy w posłudze Słowa.

Po Soborze można było lepiej zrozumieć to, co od dawna było przeżywane tzn. synostwo duchowe. Dlatego w odnowionych Konstytucjach pojmowane jest jako przyjęcie duchowego macierzyństwa Maryi, aby utożsamić się z Chrystusem, w tajemnicy naszego charyzmatu, czyli z Chrystusem głoszącym Dobrą Nowinę.

### **Materno muneri cooperemur**

Ojciec założyciel czuł się w pewien sposób współtwórcą duchowego macierzyństwa: poprzez modlitwę, ewangelizację, cierpienie, miłość. Od początku swojego apostołatu widział siebie jako narzędzie Maryi, jako prorocką strzałę w Jej rękę (Aut. 270). Pod koniec swojego życia czuł się nierozdzielnie złączony z Maryją jako Jej narzędzie. Zgromadzenie, dzięki swojemu działaniu apostołskiemu, ma urzeczywistniać matczyną funkcję Maryi w Kościele (por. *Luces y gracias, Escritos autobiograficos*\_Madrid 1981, p. 665).

## Punkt 9

### A. MOTYWY UMIESZCZENIA TEKSTU

Punkt ten został pierwszy raz dołączony do Konstytucji w 1971 roku. Komisja kapitułna z 1967 r. motywuje zamiar umieszczenia tego tekstu następującymi słowami: „*Definicja misjonarza stanowi zwięzły opis naszej fundamentalnej reguły*”.

Kapituła z 1973 r. potwierdziła ów zamiar z pewnym zastrzeżeniem.

Kapituła z 1979 r. uważała za obowiązkowe umieszczenie tego „utopijnego” tekstu. Dołączono zdanie poprzedzające go: *Missionarii formam praeoculis semper habeamus oportet*.

### B. ZMIANY REDAKCYJNE

Są znane dwa teksty oryginalne wspomnianej definicji. Jeden z Ms Claret, X 87 (*Escritos Autobiograficos*, Madrid 1981, p. 619) oraz tekst włączony w Autobiografię pod koniec rozdziału poświęconego założeniu Zgromadzenia (n. 494). Pierwszy tekst zawiera pewne wyrażenia bardziej rozwinięte, natomiast drugi jest mniej plastyczny.

Już przed napisaniem Autobiografii Ojciec Klaret przesłał do ojca Xifré szkic definicji- 20 sierpnia 1861 r. - dołączając list przepelniony słowami miłości do misjonarzy; pisał: *Przesyłam również kawałek kartki z tekstem, który, pragnąłbym, aby misjonarze przepisali i nosili przy sobie* (Ec II, p. 352).

### C. KOMENTARZ

Zrozumiałby jest zamiar Założyciela aby ten tekst był zawsze w rękach misjonarzy, ponieważ jest to ścisła synteza jego apostołskiego ducha.

W definicji są dwa kluczowe momenty: jednym jest miłość- gorliwość, a drugim pójście za Chrystusem. Syn Serca Maryi płonie miłością; miłość ta jest dynamiczna i zarazem niezwykła oraz cierpliwa. Pójście za Chrystusem warunkuje całe życie klaretyna. Te dwa punkty posiadają swoją głębszą podstawę, jest nią Duch Jezusa Chrystusa.

Ducha nie widzi się, ale rozpoznaje się go po efektach. Ta krótka definicja opisuje to, co Duch Jezusa dokonuje w tych, którzy poddają się Jego mocy. *Moc Ducha Świętego sprawiła, że święci apostołowie obiegli cały świat (...). Zapaleni tym samym ogniem misjonarze apostołscy dotarli, docierają i będą docierać aż do krańców świata, od jednego końca do drugiego, aby głosić Słowo Boże; także można tutaj przytoczyć słowa świętego Pawła: Caritas Christi urget nos, miłość Chrystusa przynagła nas i każe poruszać się na skrzydłach świętej gorliwości.* (*L'Egoismo vinto*, Roma 1869, p. 60).

Ojciec Klaret odnosi te definicję do proroków (215-220), do Jezusa Chrystusa (221-222); do apostołów. *Z jakąż gorliwością poruszali się z jednego królestwa do drugiego! Z jakąż gorliwością przepowiadali, bez strachu, często sponiewierani. Smagano ich biczami, oni jednak nie przestawali przepowiadać, wprost przeciwnie, uważali się za szczęśliwych, że mogli cierpieć dla Jezusa Chrystusa* (n. 233).

Najwyraźniej jednak imponuje Klaretowi święty Paweł. Zachwycają go: a) nieustanne bycie w drodze; b) przepowiadanie powszechne (dla wszystkich); c) praca, cierpienie, przesładowanie; d) widzieć chwałę w krzyżu Jezusa Chrystusa. *Bardzo poruszał mnie przykład świętego Pawła. Idzie z jednej miejscowości do drugiej niosąc, jak naczynie wybrane Jezusa Chrystusa! Przepowiada, pisze, naucza w synagogach, w więzieniach i gdzie tylko może; pracuje i przynagła do pracy; cierpi pod biczami, jest kamienowany, znosi wszelkie prześlą-*

dowania, najgorsze oszczerstwa. Nie ulega jednak, wręcz przeciwnie, cieszy się w prześladowaniach i wyznaje, że jedyną jego chwałą jest krzyż Jezusa Chrystusa (Aut. 224).

Istnieje również punkt w Autobiografii, w którym Założyciel stosuje do siebie definicję, co potwierdza fakt iż nie chodziło tutaj jedynie o chwilowy zryw, lecz o styl życia. *Podczas medytacji zapalał się we mnie taki ogień, że nie pozwalał mi spocząć spokojnie. Musiałem przechodzić z jednej miejscowości do drugiej, nieustannie przepowiadając. Nie jestem w stanie opisać tego, co czułem. Nie odczuwałem zmęczenia, nie odstraszały mnie oszczerstwa, raczej dodawały mi otuchy, nie straszne były prześladowania. Wszystko wydawało mi się słuszne, byle tylko zdobyć dusze dla Chrystusa, dla nieba, ustrzec je od piekła* (Aut. 227).

Zgromadzenie doceniało zawsze wartość definicji misjonarza. Pierwsi ojcowie uważali ją za drogowskaz w swojej duchowości. Ojciec Valier wziął ją za zasadę *Praktyk duchowych dla potrzeb nowicjuszy w Zgromadzeniu* w roku 1888. Ponieważ tekst ten nie znajdował się w Konstytucjach, umieszczono go w Kodeksie Praw (*Código de Derecho Adicional*) w art. 2, pierwszego rozdziału mówiącego o celu Zgromadzenia; wskazywano, że *definicja misjonarza winna być wryta w każdym z nas*.

W czasie audiencji u Pawła VI ojcowie kapitulni posłyszeli słowa: *Pozwólcie się przeniknąć głębią cech Klareta, która jest w was wlana na kontemplacji. Czytaliśmy o tym wczoraj w oficjum godziny czytań*. Dalej przeczytał spokojnie definicję, której lekturę ubogacił odpowiednimi sugestywnymi gestami. Następnie dodał: *Spójrzcie, tutaj odbija się cały program waszej świętości, polegający na rezygnacji z samego siebie, jest to owoc ewangelicznej żywotności. Wskazuje nam wyraźnie, używając typowych wyrażeń świętego Pawła, dobro do którego macie dążyć w życiu osobistym i wspólnotowym: pójdziecie za Chrystusem i Jego naśladowanie poprzez poruszenia miłości zawsze aktywnej* (Doc. Cap. 1973, p. 13).